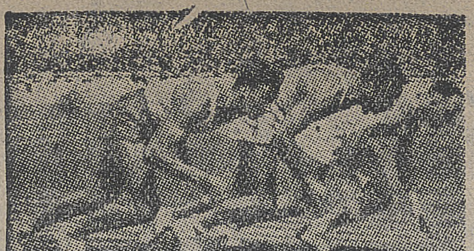


Cena 5 złotych

START

Rok II | Kraków, dnia 5 lutego 1946 | Nr. 6

Przed Walnym Zebraniem P. Z. P. N.

Dwa tygodnie dzieli nas od Walnego Zebrania naczelnej magistratury piłkarstwa, Polskiego Związku Piłki Nożnej. W Okręgowych Związkach wre gorączkowa praca sporządzania wykazów podległych im klubów, przygotowania wniosków na Walne Zebranie, dokonuje się wyborów delegatów itd. Znamy już ich niemal wszystkich. Nazwiska, związane z historią sportu polskiego, — nazwiska, które same przez się wiele mówią. I jeżeli zestawimy je wszystkie razem... przekonamy się, jak ich jest nie wiele. Dlatego zdaniem naszym nie to w tej chwili powinno być naczelnym zagadnieniem, gdzie będzie siedziba PZPN-u, lecz czy Polski Związek Piłki Nożnej w programie w swych rozległych — jak przekonamy się z poniżej przytoczonych wniosków na Walne Zebranie — prac, znajdzie odpowiednią ilość ludzi, którzy wespół z rutynowanymi działaczami sprostać jej potrafią. O jednym zawsze pamiętać musimy: jakiekolwiek mielibyśmy zastrzeżenia i sprzeciwy, piłka nożna jest i długo jeszcze pozostanie najpopularniejszym sportem. Jest to sport stosunkowo tani, tym samym dostępny wszystkim, o silnym pierwiastku emocjonalnym. Poza tym jest to sport, który można uprawiać w mieście i na wsi. — na wiosnę, w lecie, jesieni a nawet w zimie. Najważniejszym zaś, że jest to sport... kasowy. Ilość miejsc na racjonalnie urządzonej widowni stadionu piłkarskiego jest, można zaryzykować twierdzeniem: nieograniczona. A „stadionem piłkarskim" jest już... każde pastwisko.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że siedziba PZPN powinna znajdować się w stolicy Państwa lub w Centralnym Okręgu Piłkarskim, uwzględniając poziom, rozwój i czynniki, od których zależy właściwy kierunek rozwoju. Dlatego przykro nam w tej chwili dotykać niezasklepionej jeszcze rany naszej stolicy, by stwierdzić, że w nawale trudnych i pilnych obowiązków odbudowy Warszawy, sprawa należytego fundowania władz PZPN-u musiałaby z konieczności zejść na plan drugi, ustępując miejsca sprawom ważniejszym. Z drugiej znów strony trzeba zwrócić uwagę na to, że na przyłączonych ziemiach Dolnego Śląska zatętni znów wkrótce życie sportowe i tam właśnie skierować będzie musiał przyszły Zarząd PZPN baczną uwagę, aby złączyć z sobą i zjednoczyć najmłodszy nasz Okręg Piłkarski. Tutaj znów bez znaczenia będzie fakt, czy list PZPN miał będzie stempel Warszawy, Krakowa, Łodzi, Poznania czy Katowic, natomiast ważnym jest to, aby treść postanowień nacechowana była troską o celowy rozwój sportu polskiego. I tu trzeba zwrócić uwagę na szereg wniosków, przygotowanych przez Zarząd PZPN na najbliższe Walne Zebranie.

Oto wniosek Nr. 9: „podtrzymanie w dalszym ciągu obowiązujących zasad amatorstwa, oraz polecenie Zarządowi PZPN użycia wszelkich środków, celem podniesienia moralności sportowej wśród klubu, i działaczy sportowych i zawodników.

Następny wniosek dotyczy zakazu sprzedaży i konsumpcji napojów alkoholowych na boiskach sportowych, świetlicach i lokalach klubowych oraz na wieczerzach sportowych.

Wniosek (12), by w razie, gdy Klub odmówi udzielenia zwolnienia zawodnikowi, osiedlonemu an stałe na Ziemiach Odzyskanych — WG i D PZPN mógł na prośbę Klubu, zaopiniowaną przez odnośne OZPN, zwolnić zawodnika — oraz wniosek (8) o przyznanie Zarządowi PZPN oraz Zarządom OZPN i Podokręgów Autonomicznych prawa kontroli gospodarczej i finansowej okręgów i klubów, zrzeszonych w PZPN — mają swoją wymowę.

Wielkiej troski o podniesienie poziomu sportu piłkarskiego i popularyzacji sportu piłki nożnej dowodzi najlepiej wniosek (7) o powołanie w PZPN, OZPN i Podokręgach Autonomicznych stałych Komisyj Wyszkoleniowych.

Szereg innych wniosków dotyczy utworzenia Okręgów jak: Zagłębiowskiego z siedzibą w Będzinie — Mazurskiego w siedzibą w Olsztynie — Zachodnio-Pomorskiego z siedzibą w Koszalinie — Gdańskiego z siedzibą w Gdańsku oraz Podokręgów Autonomicznych: Wrocławskiego i Lignickiego z siedzibami we Wrocławiu i Lignicy.

Już samo zestawienie tych wniosków daje nam obraz prac PZPN-u. I to prac częściowo już dokonanych, gdyż wiemy dobrze, jakich to środków użył obecny Zarząd PZPN dla utrzymania karności i dyscypliny sportowej na boiskach... przeważnie śląskich, gdzie miały miejsce zastraszające wprost wypadki! Nie będziemy ich przypominali. Skłonni bylibyśmy nawet opowiedzieć się za wnioskiem Śl. OZPN i twierdzić, iż słusznym byłoby, aby sprawiedliwa, lecz surowo wszelkie przewinienia karząca ręka PZPN była jak najbliżej miejsca powtarzających się tam za często nawet, przykrych wypadków na boiskach — gdyby... nie ten powód właśnie, że dla gruntownego wykorzenienia brzydkich zwyczajów trzeba wytężonej pracy wszystkich tamtejszych działaczy, którym ponadto nie odjęto dotąd najważniejszej troski: o sprawiedliwą weryfikację zawodników i działaczy sportowych.

Tej sprawie — równie ważnej jak pilnej — muszą w pierwszym rzędzie poświęcić działacze sportowi na Śląsku swój czas, doświadczenie oraz cenną znajomość specyficznych tamtejszych stosunków i... ludzi.

H. S.

Stanisław Marusarz (S.N.P.T.T. Zakopane)

mistrzem Polski na rok 1946 w biegu złożonym i mistrzem P. Z. N. w konkursie otwartym skoków

Po siedmiu latach przeżyło znów Zakopane wielkie dni. Na masztach stadionu P. Z. N. zawisły znów białoczerwóne sztandary w otoczeniu sztandarów bratnich państw czechosłowackiego i węgierskiego, których zawodnicy walczyli z naszymi o tytuł mistrza Polski w narciarstwie. Protektorat nad zawodami objął Premier R. P. ob. Osóbka-Morawski, a lista dostojnych Gości, którzy z wielkim zainteresowaniem śledzili przebieg poszczególnych konkurencyj pierwszych po wojnie międzynarodowych zawodów narciarskich daje rękojmię, że ten najpiękniejszy ze wszystkich sportów zapewnione miał będzie poparcie ze strony możnych protektorów a tym samym warunki pod, oby jaknajświetniejszy rozwój.

Niestety — sześć lat okrutnej wojny i prześladowań właśnie w tej dziedzinie sportu — największe rany pozostawiły. Z grona naszych najlepszych ubyli na zawsze Bronek Czech, Helena Marusarz i tylu innych, a z powodu nieobecności w kraju zabrakło w obecnych zawodach na starcie zawodników tej klasy co Wnuk, J. i M. Kula, A. Marusarz, Schindler i in.

„Stara gwardia" i... Dziedzic

Z dawnych czołowych naszych zawodników obok niezastąpionego Staszka Marusarza zjawili się na starcie: Orlewicz, Matuszny, Skupień, Karpiel, Marduła, Kwapień, Stopka — ze skoczków Kozdroń i Słowik. Z tych, którzy jeszcze dziećmi byli przed laty, gdy wyżej wymienieni szlifowali swą formę na szlakach i skoczniach całej Europy, wyrósł Stefan Dziedzic, a sukces jego w postaci wicemistrzostwa za jednym z pierwszych lat dziś — a szczególnie przed laty w najgroźniejszej konkurencji narciarzy Europy, St. Marusarzem i przed znakomitym zawodnikiem czechosłowackim, Slivką jest nagrodą za pilny i sumienny trening, którym ten ambitny i ofiarny zawodnik Harcerskiego Klubu Narciarskiego uzupełnić chce swój rzetelny naprawdę talent.

W pobitym przez młodego harcerza w punktacji biegu złożonego kole znalazł się również drugi zawodnik czeski, Budarek, — doskonały skoczek Ciaptak-Gąsienica, Hoły, a w wyniku biegu złożonego Sitarz, Skupień, Marusarz, Cagasik (Czechosł.) i... Orlewicz.

Przykra niespodzianka: Orlewicz z najlepszym czasem na... 26-tym miejscu

Ze strony Orlewicza spotkała nas — niestety — przykra niespodzianka. Trudno winić tego ambitnego zawodnika lecz... niestety pierwsza konkurencja w tegorocznych Międzynarodowych Narcaiarskich zawodach o mistrzostwo Polski przyniosła zwycięstwo zawodnikowi Svaz Lyzaru (Czechosł.), którzy, w sile 11 ludzi pod kierownictwem dr Jellinka przybyli do Zakopanego, przekładając mające się odbyć w tych samych dniach co nasze — zawody o mistrzostwo Czechosłowacji na termin późniejszy, by móc startować u nas i mieć nadzieję, że i nasi zawodnicy w ich mistrzostwach narciarskich w Bańskiej Bystrzycy wezmą udział. W dniu otwarcia zawodów nadeszła również pod adresem organizatorów lakoniczna i dość groteskowa depesza: „wagon narciarzy w drodze". Po dłuższych dociekaniach (telefony do wszystkich stacyj) okazało się, że „wagon narciarzy" to ekipa węgierska (11 ludzi), udająca się na zawody do Szwajcarii, na skutek braku wiz... zawróciła z drogi i przybyła do Zakopanego. Niestety — gościom nie dano możności startu, gdyż mieli oni przeważnie samych zjazdowców — a zjazd ze względu na trudne warunki nie mógł być rozegranym (nie rozegrany będzie również slalom). Jedyny skoczek węgierski Kalman, po niefortunnym pierwszym skoku w konkursie otwartym (o czym piszemy później) wycofał się z drugiej serii i nie został skwalifikowany.

Węgrzy nie uczestniczyli tedy w uroczystym otwarciu zawodów w dniu 31 stycznia, dokonanym w pięknieu dekorowanej sali „Morskiego Oka", którego dokonał prezes P. Z. N. dr Boniecki, a które poprzedziło nabożeństwo w kościele parafialnym. Jasiu Kornecki wyciągnął jednak dla nich numery startowe — z których pierwszy przypadł zawodnikowi krakowskiego AZS-u **Fiedenowi.**

W dniu 1 lutego rozegrano pierwszą konkurencję do biegu złożonego (kombinacja norweska) — mianowicie bieg na 18 km.

18-ka: od startu do mety

Trasa biegu od startu na dole Stadionu pod Krokwią prowadziła do drogi pod reglami (200 m), dalej wzdłuż Stadionu przez potok w kierunku kamieniołomów prawie płaskim terenem przez las, koło „Księżówki" do szosy Zakopane—Kuźnice — następnie wzdłuż drogi do Kuźnic, gdzie niedaleko Szkoły Gospodarczej, skręcała w kierunku nartostrady, a stąd nartostradą wracała do Olczysk. Stamtąd podejściem przez młody las wiodła stopniowo przez Przełęcz między Kopieńcami ku najwyższemu punktowi trasy (1160 m), gdzie znajdował się półmetek. Od niego rozpoczynały się zjazdy częściowo w otwartym, częściowo w zalesionym terenie do szosy Zakopane—Morskie Oko, a dalej drogą a miejscami obok drogi na Chłabówkę — skąd otwartymi polanami na Jaszczurówkę — stromym stokiem aż do tartaku (najniższy punkt trasy: 880 m), skąd łagodnym podbiegiem przez szosę do Jaszczurówki przez polanę pod Nosalem, przez zamarznięte koryto rzeki Bystrej w kierunku drogi Zakopane—Kuźnice, którą przecinała koło t. zw. ronda i w płaskim terenie wracała na Stadion.

Punktualnie o godz. 10.01 **honorowy starter dr Boniecki** wysyła pierwszego zawodnika na trasę. W 30 sekund za nim drugi, trzeci itd. Zbliża się czas startu Orlewicza. Nr 51. Nikt nie zjawia się na starcie.

Płyną sekundy i... minuty. Ruszają inni ze startu... a Orlewicza nie ma. Tymczasem wraca na start Nr 42, **Balvin.** Złamał nartę i zawrócił z drogi... Przepisy nie pozwalają wymienić obu nart.

Po kilkunastu minutach **zjawia się wreszcie Orlewicz.** Widać skórcz bólu w jego twarzy. Dolegliwości żołądkowe. Będzie jednak startował — z opóźnieniem. Może uda mu się nadrobić bezcennych 13 minut. Rusza ze startu w miejsce **Karpiela** (Nr 77).

O godz. 10.46 start skończony. Nadchodzą meldunki z trasy. Zbliżają się do mety. O godz. 11.24,17 wpada na metę **Nr 19 (Cagasik — Sv. Lyz)**, za nim w 40 sek. **Kwapień**, za minutę **Jurzak**, potem **Marusarz, Lechowicz, Matuszny, Kubin, Wawrytko** itd. Rosły **Cardal** przybywa 12-ty. Liczymy czasy: Cardal ma 1,10,13 — Matuszny 1,11,19 — Marusarz 1,14,22 — Cagasik 1,14,37.

O godz. 11.45,51 wpada na metę **Dziedzic.** Odejmujemy czas odejścia i różnica 1,12,21 klasyfikuje go na 3-cim miejscu (na nim istotnie pozostaje w punktacji). Za trzy minuty później **Orlewicz.** Niestety... czas przyjścia trzeba odjąć od czasu, w którym miał nadejść. Różnica: **1,22,47.** Gdyby odjąć 13 minut spóźnienia wówczas czas byłby najlepszy, bo **1,09,47.**

Nadchodzą dalsi, wśród nich **ojciec i syn Dawidkowie** (różnica czasu 24 sek. na korzyść syna).

Wreszcie są ostatni. Między nimi popularny **Rawicz, prof. Korosadowicz** i młodziutki harcerz Onyszkiewicz z jednym tylko kijkiem.

Bieg skończony...

Oficjalna punktacja przedstawia się następująco:

1) **Cardal Jarosław** (Svaz Lyzaru) 1:10:53; 2) **Matuszny Józef** (SN PTT Zakopane) 1:11:19; 3) **Dziedzic Stefan** (HKN Zakopane) 1:12:21; 4) **Sitarz Józef** (SN Wisła Zakopane) 1:12:44; 5) **Skupień Stanisław** (SN PTT Zakopane) 1:13:35; 6) **Marusarz Stanisław** (SN PTT Zakopane 1:14:22; 7) **Cagasik Slavo** (Svaz Lyzaru) 1:14:37; 8) **Jurzak Józef** (SN PTT Biała) 1:15:22; 9) **Skupień Tadeusz** (SN PTT Zakopane) 1:16:09; 10) **Karpiel Kazimierz** (SN Leśników Zakopane) 1:16:25; 11) **Dziadoń Edward** (SN Leśników Zakopane) 1:16:45; 12) **Szczupalski Mieczysław** (ON Sokół Zakopane) 1:16:54; 13) **Kwapień Tadeusz** (SN Wisła Zakopane) 1:16:59; 14) **Stopka Michał** (SN PTT Zakopane) 1:17:48; 15) **Klocek Stanisław** (SN Wisła Zakopane) 1:18:48; 16) **Płonka Jan** (SN PTT Biała) 1:19:23; 17) **Budarek Jarosław** (Svaz Lyzaru) 1:19:42; 18) **Marduła Kazimierz** (SN Leśników Zakopane) 1:19:48; 19) **Śliwska Stefan** (Svaz Lyzaru) 1:20:42; 20) **Kobylański Janusz** (HKN Zakopane) 1:20:44.

W komisji sędziowskiej zasiadali: dr. Boniecki, mjr. Kasprzyk, mjr. Boganowicz, ig. Bujak, Fr. Bujak i St. Zubek.

Punktacja dla biegu złożonego

1) **Dziedzic St.**, HKN Zakopane, 240.0; 2) **Marusarz St.**, SNPTT Zakopane, 234.0; 3) **Budarek J.** Svaz Lyzaru, 198.0; 4) **Slivka St.** Svaz Lyzaru, 192.0; 5) **Marduła Fr.**, Sokół Zakopane 190.5; 6) **Zwijacz J.**, SN Wisła Zakopane, 185.0; 7) **Orlewicz M.**, SN Wisła Zakopane, 181.5; 8) **Bujak St.**, SN Wisła Zakopane, 180.0; 9) **Gut-Szczerba Fr.**, SN Wisła Zakopane, 180.0; 10) **Kędryna Cz.**, Sokół Zakopane, 178.5; 11) **Hoły K.**, SN Wisła Zakopane, 178.5 12) **Ciaptak-Gąsienica J.**, SNPTT Zakopane, 175.5; 13) **Lechowicz J.**, SN Wisła Zakopane, 174.0; 14) **Dawidek Tadeusz**, HKN Zakopane, 172.5; 15) **Dawidek Teodor**, SNPTT Zakopane, 171.0; 16) **Krzysztofiak St.**, SNPTT Zakopane, 166.5; 17) **Łojas K.**, SN Wisła Zakopane, 162.0; 18) **Kaczmarczyk T.**, SN AZS Kraków, 150.0; 19) **Pędziwiatr Ed.**, ON Sokół Zakopane, 144.0 20) **Broda Wł.**, SN Warta Cieszyn 133.5; 21) **Magiera A.**, ON Sokół Zakopane, 133.0; 22) **Broda Ludwik** SN Wartra Cieszyn, 118.5; 23) **Podeszwa W.**, SNPTT Zakopane, 93.0; 24) **Fieden B.**, SN AZS Kraków, 00.0.

W drugim dniu odbył się na skoczni na Krokwi konkurs skoków do biegu złożonego.

Trybuny na Stadionie PZN jak i na zeskoku zapełniły się tłumami licznie przybyłej publiczności. Na masztach powiewały obok chorągwi polskich, chorągiew państwowa czechosłowacka, oraz węgierska. Trybuny na zeskoku udekorowane były flagami FIS i PZN.

Skocznia pod kierownictwem płk. Wagnera, wzorowo przygotowana.

Ogólne kierownictwo skoków spoczywało w rękach dr B. Macudzińskiego i dr A. Bonieckiego.

Sędziowali (sędziowie orzekający o stylu) inż. **K. Schiele, St. Zubek**, kpt. Zw. mjr. mgr. **A. Kasprzyk.**

Wyniki konkursu złożonego (bieg i skok) o Mistrzostwo Polski 1946

1. Stanisław Marusarz, SN PTT Zakopane, nota biegu 234, nota skoków 218,9 (47,5, 58), nota łączna 452,9.

2. **Dziedzic St.** HKN Zakopane, 240+192,7 (46,5, 49,5), 432,7.

3. **Slivka St.** Svaz Lzaru, 192+184,3 (45,5, 49,5), 376,8.

4. **Ciaptak-Gąsienica Jan**, SN PTT Zakopane, 175,5+195,2), (50, 49,6), 370,7.

5. **Budarek Jar.**, Svaz Lyzaru, 198+172,6 (38, 48), 370,6.

6. **Łojas K.** SN. Wisła, Zakopane, 162+166,4, (43, 44,5), 328,4.

7. **Hoły K.** S. N. Wisła, Zakopane, 178,5+143,4 (54, 45 — oba skoki z upadkami), 320,9.

8. **Zwijacz J.** SN Wisła Zakopane, 186+122,3 (41,5, 42,5 — oba skoki z upadkami), 308,3.

9. **Kędryna Cz.** ON Sokół Zakopane, 178,5+113,9 (40, 34,5 — oba skoki z upadkami), 292,4.

10. **Krzysztofiak St.** SN PTT Zakopane, 166,5+123,7 (42,5, 46 — oba skoki z upadkami), 290,2.

11. **Kaczmarczyk T.** SN AZS Kraków, 150+105,5 (41,5, 43,5 — oba skoki z upadk.), 255,5.

Zgłoszonych zawodników do konkursu skoków w kombinacji norweskiej o Mistrzostwo Polski 1946 było 24. Startowało 16.

Z wiatrem w zawody...

Trzeci dzień zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski. Pod skocznią na Krokwi nieprzejrzane tłumy ludzi. Po konkursie skoków do biegu złożonego, w którym startowało zaledwie 16 zawodników, w konkursie otwartym startuje 26. Są między nimi największa chluba nasza **Stanisław Marusarz,** jest nowo upieczony wicemistrz Polski, młody harcerz zakopiański, **Dziedzic,** jest utalentowany skoczek „Wisły" Mieczysław **Samek-Gąsienica,** który wczoraj w skokach treningowych uzyskał najdłuższy skok 73 metry, są doskonali i rutynowani skoczkowie czechosłowaccy **Lukes, Slivka i Budarek,** jest znany z przed wojny skoczek śląski **Kozdroń,** i tylu innych.

Silny wiatr, miejscami tak gwałtowny, jak zresztą halny być potrafi, drugi dzień już szaleje w Zakopanem. Deprymuje to wielu zawodników i organizatorów i wpływa na opóźnianie się zawodów, tak, że jeszcze o 12.30 konkurs się nie rozpoczyna. O tej porze S...

Marusarz, stoi jeszcze na progu, poprawia wybieg, wyrównuje nierówności. Wreszcie gwizdek, znak startera i... — konkurs się zaczyna. Startują. Pierwszy z numerem 51-szym J. **Świerk** z oddziału narciarskiego zakopiańskiego Sokoła. Widzimy go na rozbiegu, w kilka sekund już na progu, w powietrzu i na 52 metrach długości — niestety z upadkiem. Za nim numer 53, zawodnik czechosłowacki, **Karol Klima**. Widać rutynę zawodniczą i jakkolwiek skok nie jest bardzo długi, jednak ląduje na 53 m. „Kabaliści" wróżą, że skoro 53 numer skoczył 53 m. to Samek-Gąsienica powinien osiągnąć 89 m, bo taki jest jego numer z losowania... A Marusarz ma numer poza setką!

Trzeci z kolei zawodnik harcerskiego klubu narciarskiego ze Szczyrka **Wieczorek**, kończy swój 58 metrowy skok upadkiem. Czwarty: zakopiańczyk, zawodnik „Wisły", **Hoły**, potyka się jakgdyby na progu i widać, że ustać nie potrafi. Toteż istotnie lądując na 47-miu metrach upada.

Piąty startuje J. **Ciaptak-Gąsienica**. Jego piękny styl, pewność odbicia się i długość pięćdziesięciu i pół metra, nagradza widownia brawami. Niestety następny skoczek Łojak ustać nie potrafi. Osiągając długość 47 i pół metra — pada. Na starcie drugi zawodnik czechosłowacki **Budarek**. Skok pewny a mimo silnego wiatru ustany na 52 długości. Za nim **Dziedzic**. Ładne odbicie — dużo więcej spokoju niż w dotychczasowych skokach i... 49,5 m. Kolega klubowy Dziedzica **Kowalski**, startujący tuż za wicemitsrzem, ma skok 48 metrowy, jednak z podpórką. Za harcerzami znany skoczek Wisły **Kozak**. Piękne wybicie, dobry styl i długość 55 metrów, powodują aplauz widowni. Napięcie wśród niej wzrasta, gdy na rozbiegu ukazuje się następny skoczek, z numerem 76, którym jest doskonały skoczek czeski, **Slivka**. Oko „znawców" widzi w nim najgroźniejszego konkurenta dla naszego mistrza Marusarza. **Slivka** skacze istotnie pewnie i w ładnym stylu i ląduje na 56 m. Między nim a następnym czeskich zawodnikiem Lukezem, skacze młody zawodnik zakopiańskiego Sokoła **Domiczek** a styl zarówno jak i długość udowadnia, że dotychczasowy trening w sezonie, przydał mu się bardzo. **Wreszcie Lukez.** W stylu, odbiciu jak również pracy rąk w powietrzu widać klasę. Długość: 54 m. Skoczek cieszyńskiej „Watry" **Broda**, osiąga długość 41 m a za nim zawodnik Śl. K. N. **Kozdroń**, zdradzając rutynę i wynikający zeń spokój, ląduje na 52 m. Przedstawiciel R. K. S. „Związkowiec" Kraków) **Klamerus Jan** kończy swój 52 m skok upadkiem i ten sam los spotyka zawodnika węgierskiego, Kalmana, który roluje w dół. Aby zasypać śniegiem dziurę, jaka powstała w okolicy 50-tki, wskutek częstych upadków, wychodzą na skocznię narciarze — a żółta chorągiewka w środku progu oznacza, że w skokach nastąpiła chwilowa przerwa.

Dziura zasypana i **Woyna-Orlewicz** wyjmuje wreszcie żółtą chorągiewkę. Na rozbiegu zawodnik „Sokoła" **Szostak**. Skok 53 metry cechuje ładna praca w powietrzu. Następny za nim to Samek-Gąsienica. Znów podniecenie na widowni. Czy powtórzy wczorajszy wynik? Czy pobije Staszka? Samek „Gąsienica" ląduje na 56 i pół metrach. Widownia nagradza go oklaskami. Drugi przedstawiciel RKS „Związkowiec" (Kraków) **Klamerus Józef** traci równowagę, przewraca się na plecy i z 45 metrów roluje szybko na dół. Znów chwila przerwy, po której wchodzi na rozbieg znany zawodnik „Wisły" **Słowik**. W czasie wojny chodził jeszcze o lasce, albowiem w 39 roku uległ w Wiśle wypadkowi motocyklowemu i złamał nogę. Sowik przypomina się dzisiaj światu sportowemu Polski skokiem dugości 43 metry. Następny skolei **Świerk Tadeusz** nie utrzymuje równowagi i swój 38 metrowy skok kończy upadkiem. Gorzej natomiast dzieje się z następnym skoczkiem, **Ryszardem Wawrą**, którzy przy lądowaniu łamie narty i z piorunującą szybkością stacza się nadół. Następny zawodnik **Kędryna** osiąga długość 43 metry z podpórką, natomiast młodziutki **Schindler**, mimo utraty równowagi, zdołał wyrównać i lądować na 51 metrach. Również Witek utrzymuje równowagę, mimo bardzo niepewnego odbicia się i ustaje na 47 metrach.

Zbliża się kulminacyjny punkt. Ostatni numer startowy ma bowiem **Stanisław Marusarz**. Widzimy go więc na rozbiegu. W tej chwili zrywa się silny wicher i sędzia daje mu znak przeczekania. Marusarz istotnie czeka a w pewnej chwili patrzy niecierpliwie na zegarek. Już późno, a przecież to dopiero pierwsza kolejka skoków... Wreszcie: tor wolny. Marusarz zgrabnym ruchem wskakuje na rozbieg, pędzi w dół, w charakterystycznej dla siebie pozycji, już jest na progu, już zawisł w powietrzu i... **budzi zachwyt swym stylem, pewnością lądowania, która ma miejsce na 58 metrach.** Przycichł wiatr, ale **zerwał się huragan oklasków. Jest to przecież najdłuższy skok pierwszej serii.**

Po dziesięciominutowej przerwie, druga seria skoków.

Rozpoczyna znowu **Świerk.** Skok dłuższy o 9 i pół metra, jednak z upadkiem. Drugi skolei Czech **Klima** poprawia długość swą o 8 i pół metra, i ma w tej chwili najdłuższy, ustany skok w konkursie. **Wieczorek** poprawia swój skok o 5 i pół m, podpiera się jednak niestety. **Hołemu** przy odbiciu rozjeżdżają się narty i zdaje się, że upadnie, kończy jednak na 60 metrach, ale z podpórką.

Ciaptak poprawia swą długość aż o 12 i pół metra i wysuwa się o jeden metr przed zawodnikiem czeskim. Widownia zdopingowana jest walką o te metry długości i... czeka niecierpliwie na **Gąsienicę i St. Marusarza.** Tymczasem **Łojak** rzucony wiatrem. uderza w bok skoczni i z 51 metrów stacza się szybko w dół. Fantastycznie wprost utrzymuje równowagę **Budarek**, mimo iż po odbiciu zdawało się, że nie nartami zetknie się ze skocznią. Ląduje na 61 metrach. Młody **Dziedzic** wyciąga w drugiej serii 58 m, poprawiając znacznie styl, co wpłynie niechybnie na ogólną punktację. Tuż za nim **Kowalski** koziołkuje z pięćdziesiątki nadół, natomiast **Kozak** bije dotychczasowy **rekord dnia dzisiejszego i osiąga 63 i pół metra.** Brawa długo nie milkną. Zmuszony w ten sposób do największego wysiłku zawodnik czeski Slivka, chcąc wydłużyć swój skok, kończy upadkiem, podczas którego zrywają się mu narty, a on sam stacza się omdlały na stadion.

Domiczek w drugiej serii poprawia na 59 i... znowu podniecenie widowni wzrasta. Na starcie widać Lukeza. Najlepszy skoczek czeski, ujawnając wielką klasę, ląduje aż na 68 metrach i poprawia o 14 metrów swój skok w pierwszej serii! **W tej chwili jest przed Staszkiem o 11 metrów!**

Broda skacząc ciężko osiąga 40 metrów, a Szostak, w dużo gorszym stylu niż w pierwszej serii, kończy upadkiem swój 61 metrowy skok. Z kolei Samek Gąsienica. **W pięknym stylu 66 metrów. Znów długo nie milknące brawa.** Słowik osiąga 52. Schindler kończy 6- i pół metra upadkiem, wreszcie przedostatni w konkursie Witek łamie nartę, i roluje w dół.

Zapowiadają Marusarza. I znów zrywa się wicher. Wzmaga się on w chwili, gdy Marusarz jest już w powietrzu. Staszek jednak silniejszy jest od wiatru. 71 i pół metra. Oto granica, którą znaczą dziś ślady nart naszegó mistrza. Najdłuższy dziś skok konkursu — uzyskany zarazem w najpiękniejszym stylu. Nie będą mieli żadnej trudności sędziowie z przyznaniem pierwszego miejsca. Komu przypadnie drugie? Samek-Gąsienica ma łączną długość skoków 122 m — Lukez tę samą- Zadecyduje nota o stylu. Ma ją lepszą o 4,1 od noty Lukeza Samek-Gąsienica i tym samym Polakowi przypada tytuł wicemistrza. Zawodnik czeski sklasyfikowany zostaje na 3-ciem miejscu a za nim: Kozak (Wisła), Domiczek (Sokół), Klima (Czechosłowacja), Ciaptak (SNPTT), Kozdroń (SKN), Dziedzic (HKN) i Budarek (Czesłowacja). Tak przedstawia się dziesiątka najlepszych w rozegranym dziś w Zakopanym konkursie skoków o mistrzostwo Polskiego Związku Narciarskiego.

Wynik konkursu otwartego skoków

1) **St. Marusarz** (SNPTT) dł. skok 57,71½m, nota 225; 2) **M. Samek-Gąsienica** (SN Wisła) dł. skok 56½ i 65½ m, nota 214,7; 3) **Jar. Lukez** (Svaz Lyzaru) dł. skok 54 i 68 m, nota 210,6; 4) **Tad. Kozak** (SN Wisła) dłu. skok. 55 i 63½ m, nota 207,2; 5) **W. Domiczek** (Sokół), dł. skok 53½ i 59 m, nota 201,4; 6) **Kar. Klima** (Svaz Lyzaru) 53 i 61½ m, nota 200,4; 7) **J. Ciaptak-Gąsienica** (SNPTT), dł. skok 50½ i 62, nota 197,9; 8) **M. Kozdroń** (SKN-Kat), dł. skok 52 i 56 m, nota 195,3; 9) **St. Dziedzic** (HKN Zakopane, dł. skok 49½ i 58 m, nota 192,2; 10) **Jar. Budarek** (Svaz Lyzaru), dł. skok 52 i 61 m, nota 191,9; 11) **Słowik** (Wisła); 12) **Broda** (Vatra — Cieszyn); 13 **J. Klamerus** (RKS Związkowiec Kraków); 14) **Slivka** (S. L.); 15) **Szostak St.** (Sokół; 16) **J. Schindler** (Wisła Zakopane); 17) **Witek** (Sokół); 18) **Łojak** (Wisła Zakopane); 19) **Józef Świerk** (Sokół); 20) **Hoły** (Wisła); 21) **Wieczorek** (HKN Szczyrk); 22) **Kowalski** (HKN Szczyrk).

Sędziowali: **dr. Macudziński, dr. Boniecki** (orz. o stylu), **Fr. Bujak, dr. Lankosz, dr. Witoszczek.** (hs)

Koszykarze i siatkarze „Sparty" (Praga) w Polsce

Krakowianie przegrywają w kosza i siatkę

Po występach w Warszawie i Łodzi zawitali w dniach 2 i 3 lutego koszykarze „Sparty" (z Pragi) do Krakowa.

Występ Sparty w Krakowie zorganizowany był przez Cracovię **w ramach jej roku jubileuszowego 40-lecia istnienia.** W zawodach jubileuszowych prócz **Sparty** i **Cracovii** wzięły jeszcze udział zaproszone przez Cracovię drużyny **AZS** i **Wisły**. Rozegrano spotkania w koszykówce **Sparty** z **Cracovią** i **Wisłą**, oraz w siatkówce **Sparty** z **Cracovią** i **AZS**. Dodatkowo odbyły się w ramach tych zawodów mecze w koszykówce o mistrzostwo Krakowa pomiędzy drużynami **Cracovii** i **Wisły** z **AZS**. Tak więc w ciągu dwóch dni mieliśmy 4 spotkania w koszykówce i dwa w siatkówce.

Rozpoczęcie zawodów w pierwszym dniu miało przebieg bardzo uroczysty. Do zebranych w sali „Sokoła" drużyn: **Sparty, AZS, Wisły** i **Cracovii** przemówił wiceprezes Cracovii dr **Turowicz**, witając w imieniu swego Klubu zaproszone drużyny, które jako perwsze biorą udział w uroczystościach, związanych z tak piękną rocznicą, jak 40-lecie istnienia jednego z najsławniejszych i najstarszych klubów sportowych w Polsce, Klubu Sportowego Cracovia.

Witając Spartę, podkreślił dr Turowicz rolę sportu jako łącznika, wiążącego coraz bardziej oba bratnie słowiańskie narody. Z wielką radością wysłuchali zebrani słów dra Turowicza, kiedy zwrócił się do drużyny Wisły. Stwierdził on, że często błędnie pojmowana przez wielu sympatyków obu drużyn rywlaizacja, której przejawy miały miejsce i poza boiskiem, obecnie musi zniknąć i — co jest szczerym dążeniem wszystkich, kierujących obecnie Cracovią — ograniczyć się do rywalizacji czysto sportowej na boisku, natomiast poza nim stale będzie dominowała jedynie chęć do wzajemnej współpracy, co wyjdzie tak sportowi polskiemu, jak i obu klubom tylko na dobre.

W drużynie AZS witał wiceprezes Cracovii zawodników młodych, lecz i najlepszych nadziei na przyszłość.

W odpowiedzi na powitanie odpowiedział kierownik Sparty Jaracek, dając wyraz radości iż przez kontakty sportowe oba narody słowiańskie wykazują coraz większe zbliżenie, po czym zabrał głos konsul Czechosłowacji w Krakowie Wessely. Cracovia wręcza Sparcie obraz, od której otrzymuje proporczyk i do pierwszego spotkania w koszykówce stają Sparta i Cracovia.

Zwyciężyła Sparta 36:25 (19:14)

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Sparta — Chytil, Benacek, Siegel, Prażak, Skoch, Hora, Chlumsky, Kriz, Vidlak, Simek.

Cracovia — Resich, Mochnacki, K. Lipiński, Kopf, Dunikowski, Więcek, Paszkowski, Mochnacki M., Wacek.

Początkowo Cracovia zdobywa punkty przez Kopfa i Więcka i prowadzi do 6:5. Od tej chwili Czesi jednak rozgrywają się i inicjatywy już z rąk nie oddają, przeprowadzają szereg bardzo ładnych zagrań i zdobywają kosze w większości przez małego, lecz b. zwrotnego i niebezpiecznego Prażaka. Cracovia w okresie tym ogranicza się do groźnych, lecz nie zawsze skutecznych ataków, które rozbijają się na doskonałym obrońcy czeskim Benacku. Wynik do przerwy opiewa 19:14 dla Czechów.

Po przerwie obie drużyny rozpoczynają grę w b. szybkim tempie. Czesi zdobywają pierwsze punkty przez Siegla, Cracovia rewanżuje się dalekim rzutem Dunikowskiego. W chwilę później Benacek wykorzystuje rzut wolny osobisty. Również i Lipiński uzyskuje w tym samym czasie punkt dla Cracovii z rzutu wolnego osobistego. Od tej chwili Sparta ujmuje nadal inicjatywę i zdobywa kolejno 14 punktów przez Benacka 9, Simka 4 i Kriża 1. Na pięć minut przed końcem Czesi prowadzą 34:17. Końcowy zryw Cracovii przynosi jej dalsze punkty, które zdobywają Więcek i Dunikowski po 4. Czesi natomiast rewanżują się koszem, który zdobywa Siegel po ładnym zagraniu Benacek-Prażak-Siegel — ustalając wynik spotkania.

Przechodząc do oceny gry przyznać należy, że Czesi spotkanie to wygrali zasłużenie, będąc zespołem lepiej zgranym, szybszym i niezawodnym pod względem dyscypliny strzałowej. Najlepszych swych zawodników posiadali w obrońcy Benacku, oraz szybkim Prażaku i Simku w ataku.

W przeciwieństwie do drużyny czeskiej zespół Cracovii okazał się mniej zgranym. Poza tym zdenerwowanie udzieliło się w dużej mierze, przez co podania były niedokładne, bardzo łatwo wyłapywane przez obronę czeską.

Najjaśniejszym punktem Cracovii okazał się niezawodny obrońca Resich, który dwojąc się sam nie był w stanie oprzeć się doskonałej ofensywie Czechów. Poza Resichem doskonale zagrał w ataku Więcek, któremu jednak brak jest jeszcze miękkości ruchów.

Sędziowali mgr Budziaszek i Eberhardt.

Wisła—AZS 62:46 (19:21)

Akademicy, poprawiający swą formę z meczu na mecz, zmusili czerwonych do największego wysiłku, aby spotkanie to rozstrzygnąć na swoją korzyść i tym samym dodać cenne punkty w tabeli rozgrywek o mistrzostwo Okręgu.

Przebieg spotkania należał do bardzo interesujących i na dobrym poziomie. AZS do 35 minuty gry był niemal przeciwnikiem równorzędnym i do tego czasu szala zwycięstwa przechylała się raz na jedną, raz na drugą stronę. W ostatnich minutach gry brakło akademikom sił — co umiejętnie wykorzystała Wisła, uzyskując przewagę kilku punktów i utrzymując zwycięstwo do końca gry.

Na wyróżnienie w AZS zasługują: Mizia i Nagórski w obronie, oraz Huk, Ciupryk i Kozdrój w ataku.

W Wiśle najlepsi: dr. Stok, Pawlik i Hegerle.

Sędziowali Ob. Mochnacki i Lesiak.

Sparta—Cracovia 2:0 (15:7, 15:7)

Czesi, pomimo, iż zagrali znacznie słabiej jak w Warszawie, odnieśli stosunkowo dość łatwe i przekonywujące zwycięstwo. O samym spotkaniu nie wiele można napisać, gdyż poza kilkoma doskonałymi ścięciami Swobody i Doleżala, nie należało do ciekawych.

Cracovia występująca w swym pełnym składzie, zagrała b. słabo, o wiele gorzej niż w mistrzostwach okręgowych. Nic też dziwnego, że nudzona publiczność po pierwszej partii zaczęła opuszczać salę Sokoła. Sędziował ob. Mochnacki.

W drugim dniu zawodów odbyły się następujące spotkania w koszykówce:

Cracovia—AZS 36:32 (8:16)

Zawody o mistrzostwo Okręgu. Po udałym występie AZS-u z Wisłą spotkanie to zapowiadało się bardzo ciekawie. Już pierwsze minuty gry zapowiadają bardzo zaciętą walkę. AZS z miejsca ujmuje inicjatywę i niemal bez przerwy prowadzi. Cracovia w okresie tym ogranicza się jedynie do nielicznych wypadów. Do przerwy więc akademicy prowadzą 16:8.

Po przerwie nadal zaznacza się przewaga AZS, który w okresie tym zdobywa kilka koszy, prowadząc na 10 minut przed końcem 11 punktami. Od tego okresu Cracovia rusza całym gazem, a zmęczony AZS pozwala nie tylko na wyrównanie, lecz i uzyskanie powodzenia przez Cracovię, która utrzymuje ją do końcowego gwizdka.

Na wyróżnienie zasługują w drużynie zwycięzców niezawodny w obronie Resich, oraz Więcej i Dunikowski w ataku.

W AZS-ie doskonale zagrali, zwłaszcza do przerwy, obrońcy Nagórski i Mizia, oraz w ataku Ciupryk i Kozdrój. Punkty zdobyli dla Cracovii: Dunikowski 18, Kopf 11, Więcek 4, Resich 2 i Mochnacki 1.

Dla AZS: Kozdrój 13, Ciupryk 7, Huk 6, Nagórski 4, Mizia 2.

Sędziowali Ob. Szeremeta (Warszawa) i Eberhardt (Kraków).

Sparta — Wisła 53:23 (24:9)

Przed sędziami Ob. Szeremetą (W-a) i Mochnackim (Kraków) — drużyny wystąpiły w składach:

Sparta w składzie z dnia poprzedniego.

Wisła: Pawlik, Rotter, Szostak, Papiński, Stok, Arlet, Hegerle, Kowalówka.

Goście od samego początku narzucają szybkie tempo i w krótkich odstępach czasu prowadzą 6:0. Wisła rewanżuje się 3 punktami, poczem Czesi przez doskonałego Benacka, grającego tym razem w ataku, podwyższeją wynik do 11:3. Wobec doskonałej gry obrońców Sparty (Sigel—Chlumsky) — oraz stosowanego systemu obrony w 5-kę atak Wisły nie mogąc przedostać się pod kosz przeciwnika — oddaje strzały z daleka nie zawsze celne. W tym okresie udaje się Wiśle uzyskać 2 punkty przez dr. Stoka. Przy stanie 11:5 Czesi podwyższają wynik znowu przez Benacka do 18:5. Wisła zaś przez Stoka i Arleta uzyskuje cztery dalsze punkty, poczem Czesi ujmują inicjatywę i ustalają wynik do przerwy 24:9.

Po przerwie gra nadal prowadzona w szybkim tempie. Kilka ładnych zagrań Czechów kończy się zdobyciem koszy, co publiczność nagradza rzęsistymi oklaskami.

Wisła nadal gra zbyt chaotycznie i nie mogąc rozbić obrony Sparty, ogranicza się do rzutów z półdystansu. Przy stania 36:12 nastepuje zmiana w drużynie czeskiej. Na miejsce Simką wchodzi Prażak. On też wykorzystując nieporozumienie obrońców Wisły, kilkakrotnie wychodzi na podkoszowe pozycje, zdobywając dla swych barw dalsze punkty. Pod koniec gry Wisła przesuwa Arleta do obrony, a na jego miejsce wchodzi Kowalówka, który swym żywiołowym ciągiem zdobywa dla swych barw 6 punktów.

Jeszcze kilka ładnych zagrań Czechów, którzy podwyższają wynik i spotkanie kończy się zwycięstwem Sparty w stosunku 53:23.

Czesi podobnie jak w spotkaniu z Cracovią zagrali bardzo dobrze, nie posiadając w swym zespole słabych punktów. Ponad poziom wybił się i tym razem doskonały Benacek (reprezentacyjny obrońca Czechosłowacji), grający w spotkaniu tym na środku ataku, oraz Siegel w obronie i Prażak w ataku.

W Wiśle zadowolili jedynie: dr. Stok i Arlet. Obrona grała b. nierówno, to też atak Czechów często dość łatwo przedostawał się pod sam kosz przeciwnika.

Kosze zdobyli dla Sparty: Benacek 24, Simek 9, Stok i Prażak po 8, Siegel 3, Chlumsky 1.

Dla Wisły: dr. Stok 10, Kowalówka 6, Papiński 4, Arlet 2, Hegerle 1.

Sparta—AZS 2:0 (15:5, 15:8)

Jeśli wielu stawiało na drużynę akademików w tym spotkaniu, mając nadzieję, że oni jedynym zwycięstwem uratują honor piłki ręcznej Krakowa, to się zawiedli. Olbrzymi Czesi, mimo dość dobrej gry drużyny AZS, szczególniej w drugim secie, stosunkowo dość łatwo dochodzili do ścięć, przed którymi nie było obrony. Spotkanie to wygrali zasłużenie. Z AZS wyróżnili się: Nagórski i Stobiecki. (el)

*

Również jak w Krakowie i w Łodzi odnieśli Czesi same zwycięstwa: **W siatkówce Sparta pokonała AZS 2:1** (15:7, 14:16, 15:9) **i ŁKS 2:0** (15:11, 15:10).

W koszykówce: Sparta—TUR 44:19 (25:4), **Sparta—ŁKS 30:15** (23:7); **Sparta AZS 40:28** (23:9).

*

W Warszawie **Sparta przegrała** w koszykówce z KKS (Poznań) 32:37 (20:22), a w siatkówce ze **Społem** (Warszawa) 0:2 (9:15, 13:15), wygrała natomiast z **AZS w siatkówce 2:0** (15:9, 15:3) i **w koszykówce 46:17.**

Senzacją zawodów warszawskich było zwycięstwo koszykarzy **Społem** nad **KKS 32:31** (18:18).

My sem tady, panie Kolumbus!

Znacie zapewne tę anegdotkę, charakteryzującą doskonale manię pierwszeństwa i wszędobylskości naszych pobratymców. Oto Kolumb, wyszedłszy na ląd amerykański, powitany zostaje przez nieznanych „tubylców" słowy: My sem tady, panie Kolumbus! — myśmy już tu! Żyjemy w czasach nowego potopu, nie szwedzkiego, a czeskiego. Czescy sportowcy. Bokserzy, pingpongiści, narciarze. Nieodparcie nasunęła mi się aktualność tej anegdoty, gdym usłyszał od nadzwyczaj zresztą miłycm i uprzejmych najnowszych czeskich „najeźdźców", uczestników jubileuszowego turnieju Cracovii w siatkówce i koszykówce, jak to jeżdżą i grają bez przerwy od 21 stycznia. Grali w Pradze z Francją (nie cała drużyna oczywiście tylko repy), pojechali do Warszawy, stamtąd do Łodzi, są teraz w Krakowie, pojutrze jadą znowu do Pragi. Niezgorszy objazd.

Przyznać należy, że mają się z czym pokazać. Reprezentują kosza w bardzo dobrym wydaniu, o dobrej, szybkiej grze w polu, dokładnych podaniach, kończonych zwykle celnym strzałem. Wypytuję o podłoże i warunki, w jakich Czesi mogli dojść do takich wyników. Przed wojną bowiem do potęg w tej dziedzinie sportu nie należeli. — Czy może mieli okazję grać systematycznie podczas wojny? — Zaprzeczają gwałtownie: „o nie, mistrzostw nie graliśmy, tylko mecze towarzyskie. U nas też było źle. Nawet jeden z naszych graczy siedział w obozie. Słowacy byli w lepszej sytuacji, rozgrywali nawet mecze międzypaństwowe z Rumunią i Węgrami, to też poziom u nich w porównaniu z nami, z dawnego Protektoratu, lepszy". Delikatnie wyjaśniam im, że u nas było trochę gorzej, bo nawet towarzyskie spotkania były na indeksie. W duchu notuję: grywali przez całe 6 lat. Szukam za dalszym powodem dobrej formy sąsiadów. — Jakie jest zainteresowanie w Czechosłowacji piłką ręczną? — „Wśród publiczności stosunkowo nie wielkie, natomiast graczy mamy nieprzebrany rezerwoar. W samej Pradze bierze udział w mistrzostwach 45 drużyn. Właśnie chcemy zdążyć na pierwsze mecze o mistrzostwo w koszykówce". — Porównuję z bladym (żeby nie zauważyli) rumieńcem wstydu: Praga 45 drużyn, Kraków 6! — Czy trenują? — „Oczywiście. Bardzo pilnie, trzy razy w tygodniu". A u nas? Lepiej nie wspominać, aby nie psuć opinii u tych, co jeszcze nie znają „plażowego" systemu naszych treningów

Przeskakuję więc szybko na rozegrane dotychczas przez nch w Polsce spotkania. W efekcie rozmówcy moi są zdziwieni — a nawet powiem — rozczarowani systemem gry w kosza u nas. Już pierwszy mecz ze słynną piątką poznańską przekonał ich, że gramy ciałem, ostro, za ostro — jak twierdzą. Zwłaszcza para obrońców Kasprzak, Łój dała się im we znaki. Czesi mają respekt dla polskich drużyn. Z wyników są zadowoleni, podobały się im najwięcej zespoły KKS (Poznań), Społem (Warszawa) i krakowskoa Wisła, z graczy Smigielski i Patrzykąt „Janasz" z Poznania, Resich, Stok i Arlet z Krakowa. Poziomem drużyn łódzkich zachwyceni nie są.

Na temat siatkówki są w swych wypowiedziach bardziej wstrzemięźliwi. Nowością dla nas jest, że w przeciwieństwie do kosza, uprawianego tylko na salach i w zimie mistrzostwa siatkówki odbywają się wyłącznie latem, na wolnym powietrzu. Siatkarze Sparty, których właśnie mamy okazję oglądać, zajęli w rozgrywkach ubiegłego lata trzecie miejsce w Czechosłowacji. Nie wiem, na jakiej podstawie twierdzą, że przepisy polskie nie pozwalają blokować w trójkę, tak jak oni to u siebie stosują, trzymając się nawet za ręce.

Pytam o wrażenia z podróży.

Goście są porządnie zmęczeni, trochę poturbowani przez wypadek, jaki mieli na szosie pod Łowiczem. Mimo tego żałują, że nie mieli okazji zwiedzić jeszcze (my sem tady) Poznania, Gdyni i Gdańska, w których przed wojną bywali. Warszawą są wstrząśnięci. Nie wyobrażali sobie tak wielkich zniszczeń, jakich u nich nie ma. Zresztą — nadmieniają ostrożnie — może będziecie mieli okazję niedługo sami się o tym przekonać.

Czyżby nieoficjalna propozycja rewanżu? Możliwe. Stosunki sportowe (niestety na razie tylko te) pogłębiają się z każdym dniem. Były już rewanżowe wizyty polskich bokserów i pingpongistów w Czechosłowacji. Czekają zatem i polscy koszykarze na dzień, kiedy oni z kolei będą mogli w złotej Pradze zameldować: my sem tady!

AC Sparta (Praga) w Krakowie

Jeden z najlepszych piłkarskich zespołów Europy, słynna drużyna Kady, Kolenatego itd., obecny leader tabeli mistrzostw piłkarskich Czechosłowacji, grać będzie w Święta Wielkanocne w Krakowie.

8, 9 i 10 lutego w Warszawie mistrzostwa Polski w siatkówce męskiej

Do mistrzostw Polski w siatkówce męskiej zgłosiło się 12 zespołów mistrzowskich w swych okręgach. Zostały one podzielone na 4 grupy:

I — **Społem** (Warszawa), **Pomorzanin** (Toruń), **AZS** (Lublin).

II — **Warta** (Poznań), **AZS** (Warszawa), **AZS** (Kraków).

III — **Pogoń** (Katowice), **Zjednoczone** (Łódź), **WKS** (Lublin).

IV — **Wisła** (Kraków), **Zjednoczenie** (Bydgoszcz), **AZS** (Łódź).

Zwycięzcy w każdej grupie rozegrają spotkanie finałowe.

Polska weźmie udział w mistrzostwach Europy w koszykówce

Zarząd Polskiego Związku Piłki Ręcznej na ostatnim swym posiedzeniu postanowił zgłosić udział reprezentacyjnej drużyny w mistrzostwach Europy, które odbędą się w Genewie w czasie od 30 kwietnia do 4 maja 1946 r. Zgłoszenie to PZPR przesłał do Szwajcarskiego Związku Piłki Ręcznej, któremu Międzynarodowa Federacja powierzyła organizację mistrzostw. Mistrzostwa te odbędą się w hali wystawowej w pałacu Palaies des Expositions mogącej pomieścić 8.000 widzów.

Dotychczas zgłosiły swój udział następujące państwa: Anglia, Belgia, Hiszpania, Francja, Grecja, Italia, Luksemburg, Portugalia, Szwajcaria, Czechosłowacja i Polska. Spodziewać się należy, że zgłoszą się jeszcze Litwa, Łotwa i Estonia. Będą to czwarte mistrzostwa Europy. Pierwsze odbyły się w roku 1935 w Genewie, bez udziału repr. Polski. Pierwsze miejsce w mistrzostwach tych zajęła Łotwa. Drugie w r. 1937 odbyły się w Rydze, gdzie pierwsze miejsce również zdobyła Łotwa przed Estonią i Polską. Trzecie mistrzostwa Europy rozegrane zostały w Kownie w roku 1939. Pierwsze miejsce zajęli Litwini przed Łotyszami i Polską.

Hokeiści Pomorzanina wygrywają w Częstochowie

Częstochowa, 3 lutego (tel. wł.) We środę odbył się tu mecz hokejowy pomiędzy drużynami Pomorzaninem (Toruń) a CKS, zakończony zwycięstwem Pomorzanina 5:1 (2:1, 0:0, 3:0). Bramki strzelili: Głowiński 2, Osmański, Chojnowicz i Rosiński dla Pomorzanina, oraz dr. Waygart dla CKS. Najlepszymi zawodnikami obu drużyn byli bramkarze Widuła — CKS, oraz Tręk z Pomorzanina. Sędziował Chondyński.

W piątek miało dojść do spotkania CKS z Siłą (Giszowiec), jednak z powodu odwilży Siła w drodze powrotnej z Łodzi nie zatrzymała się w Częstochowie i mecz nie doszedł do skutku.

Co słychać w Częstochowskim Okręgowym Związku Piłki Ręcznej?

Gdy we wszystkich okręgach Polski piłka ręczna rozwija się, coraz pomyślniej, obejmując coraz więcej zwolenników w Okręgu Częstochowskim zupełna martwota. Rozpoczęte w październiku mistrzostwa w siatkówce i koszykówce naraz utknęły i nie wiadomo kiedy zostaną zakończone. Podobno miało miejsce ostatnio zebranie Zarządu Częstochowskiego Związku Piłki Ręcznej, ale nie wiadomo z jakim wynikiem.

SOPOT

Na wieczną pamiątkę niezapomnianego sportowca polskiego i bohatera walki o wolność, Janusza Kusocińskiego, **nazwano jeden z wielkich placów w Sopocie Jego Imieniem.**

*

Dzięki ochotniczej pracy sportowców, powstał na Wybrzeżu pierwszy **Miejski Ośrodek Wychowania Fizycznego.** Z Ośrodka tego korzystają w pierwszym rzędzie dzieci, następnie organizacje młodzieżowe, kluby sportowe, dorośli itd. Przewidywane jest urządzenie podobnych Ośrodków w innych miejscowościach Wybrzeża, jak w Gdańsku, Gdyni i Wrzeszczu.

*

Zimowa zaprawa lekkoatletów i sportowców w Sopocie odbywa się w olbrzymiej hali, którą udało się zdobyć dla WF i PW i dla sportu. Hala posiada dwa tysiące miejsc siedzących i około trzy tysiące miejsc stojących; odbędą się tam mecze bokserskie między **reprezentacją Wojsk Angielskich a reprezentacją Wybrzeża i mecz reprezentacji Śląska z Flotą.**

*

Sopoty zapraszają czołowych łyżwiarzy polskich na występy propagandowe. Miejski Ośrodek WF i Sportu w Sopocie uruchomił na kortach tenisowych ślizgawkę. Z powodu małego zainteresowania młodzieży jazdą szkolną, a to na skutek braku odpowiednich wzorów, instruktorów oraz właściwej propagandy — Miejski Ośrodek WF i Sportu w Sopocie zaprasza tą drogą czołowych łyżwiarzy polskich na występy propagandowe do Sopot.

*

Zgłoszenia należy kierować: Oddział WF i Sportu w Sopocie, Zarząd Miejski, pokój Nr. 83, na ręce kierownika Szelestowskiego.

Po wyprawie pingpongistów Cracovii i Krakusa do Czechosłowacji

Prawie dwa tygodnie trwało tournee pingpongowców KTS Krakus i KS Cracovii w Czechosłowacji.

Pierwsze spotkanie z całej ich serii rozegrał Krakus w dniu 19 stycznia z mistrzem Moraw **SK Moravska Ostrava,** zakończone zwycięstwem Czechów 7:2. Drużyna czeska wystąpiła z **Adamcikiem** (mistrzem Moraw), **Banatem** (wicemistrzem) i **Kryską** oraz **Reckiem.** W spotkaniu tym duży sukces odniósł najlepszy zawodnik Krakusa **Mamczarczyk,** który zdobył oba punkty, zwyciężając Adamcika 22:20, 25:23 i Recka 21:13, 21:16, przegrywając jednak z Banatem w trzech setach 22:20, 23:25, 19:21.

Drugie spotkanie w dniu 20. I. rozegrano w **Kozłowicach** z reprezentacją miasta, zakończone wysokim zwycięstwem 8:1 Najlepszym zawodnikiem Kozłowic okazał się Oles, który zdobył honorowy punkt w spotkaniu z Czerniachowickim 21:12, 21:14.

21. I. w poniedziałek grano w Cieszynie (po stronie czeskiej) z reprezentacją miasta. **I tu wynik brzmiał 8:1.** Jedyne spotkanie przegrał z naszej drużyny Giergiel z Danisem 19:21, 19:21.

22. I. we wtorek w Morawskiej Ostrawie **SK. Rolny przegrał z Krakusem 8:1.** Punkt stracił tym razem Paszkowski w spotkaniu z **Legutką** 13:21, 21:23.

We środę w Jabłonkowie z reprez. miasta nie poszło już tak gładko. Krakus wygrał i tu, ale w stosunku 6:3. Drużyna Jabłonkowa grała zespołem wzmocnionym zawodnikami polskich drużyn miejscowych. Z Krakusa przegrali Giergiel z Barcikem 25:23, 10:21, 11:21, Mamczaryk także z Barckiem 21:12, 19:21, 25:27 (Mamczaryk zlekceważył nepotrzebnie przeciwnika), oraz Paszkowski z Millerem 15:21, 21:17, 19:21.

We czwartek 24 stycznia przyjechała **Cracovia** do Morawskiej Ostrawy w ostatniej prawie chwili przed międzymiastowymi zawodami **Kraków—Morawska Ostrava.** Spotkanie to wobec nieprzyjazdu Cracovii zostało przez organizatorów przełożone z 20 na 24 stycznia. Kraków 3:6. Morawską Ostrawę reprezentowali: **Banat, Kryske, Adamcik i Holyst,** Kraków: **Dobosz, Mamczarczyk, Zięba.**

Wyniki tego spotkania:

Banat wygrał wszystkie swe spotkania. Z Doboszem 21:9, 21:18, z Mamczarczykiem 21:15, 21:15, z Ziębą 21:8, 21:19. Adamczyk wygrał z Ziębą 22:20, 21:18 i z Doboszem 21:13, 21:15. Kryske wygrał z Ziębą 21:15; 15:21, 21:16. Natomiast dla Krakowa odnieśli zwycięstwa **Mamczarczyk** nad Kryskem 18:21, 23:21, 22:20, i Holystem 21:19, 21:18. Trzeci punkt zdobył **Dobosz** wygrywając z Kryskem 20:22, 21:17, 21:19.

Zawody te stały na wysokim poziomie. Zawiódł zupełnie **Zięba,** grając poniżej swej formy. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że on i Dobosz grali po przebyciu uciążliwej podróży. Poza tym, w meczu powyższym wyszła u **Zięby** jego najsłabsza strona tj. **brak opanowania nerwowego.** Praca jego w kierunku lepszego opanowania nerwowego bardzo by mu się przydała i wyszłaby mu niewątpliwie na korzyść, pozwalając na zajęcie miejsca wśród najlepszych. **Dobosz** grał poprawnie i b. ambitnie. **Mamczarczyk** spisał się najlepiej; swą opanowaną grą, pełną temperamentu zyskał sobie wielkie uznanie.

W piątek 25, wyjechał Kraków do miasta **Kromeriż,** gdzie w ramach jubileuszu 10-lecia istnienia **SK Orel** rozegrano z reprez. miasta spotkanie odnosząc wysokie zwycięstwo **8:1.** SK Orel jest klubem należącym do ligi morawskiej i na koncie miał zwycięstwo z SK Mor. Ostravą 5:4. W jego szeregach gra Silny, który w turnieju w Pradze doszedł do ćwierćfinałów, i przegrał z reprezentantem Czechosłowacji **Sklarem,** po zaciętej walce w trzech setach. Prócz Silnego barw Kromeriża bronili **Pazder i Jurcik.** Jedyny punkt oddał Zięba, który przegrał z Silnym 16:21, 22:20, 28:30. Mamczarczyk i Dobosz zagrali znakomicie i wygrali wszystkie swe spotkania.

Na zawodach tych był obecny 5 rakieta Czechosłowacji **Moudry,** z którym po zakończeniu meczu międzymiastowego rozegrali **Mamczarczyk i Zięba** pokazowe spotkania.

Obaj przegrali — Mamczarczyk 14:21, 17:21, Zięba 21:17, 15:21, 12:21. Czech był bezwzględnie lepszym, jednak obajKrakowianie grali b. dobrze, a Zięba, który w poprzednich spotkaniach wypadł słabo, w tym zagrał z nadzwyczajnym spokojem i wygraniem we wspaniałym stylu pierwszego seta zaskoczył Moudrego.

Sobota 26. I. rewanżowe spotkania z **SK Bata w Zlinie.** Czesi zrewanżowali się Krakowianom za porażki w Krakowie zupełnie. **Krakus przegrał 0:9, Cracovia 3:6.** Najlepszym był **Dobosz,** który zdobył dwa punkty w spotkaniach z Halaską i Snydlem, trzeci punkt zdobył Zięba z Halaską. Z SK. Bata Sojan wygrał 3 spotkania, Syndl 2, Halaska 1.

W następnym dniu, w niedzielę spotkanie międzymiastowe **Zlin—Kraków** w pięknej sali Oranżowej hotelu „Spolecensky Dum". Zwyciężył Zlin 6:3. Zięba przegrał wszystkie swe gry. Ze Stojanem 21:17, 17:21, 15:21, z Halaską 21:18, 17:21, 18:21, i ze Snydlem 13:21, 13:21, Mamczarczyk zdobył jeden punkt wygrywając z Halaską 11:21, 21:19, 2:119, a przegrywając z Snydlem 20:22, 19:21 i ze Stojanem 19:21, 15:21, a Dobosz dwa punkty zwycięstwami nad Halaską 21:14, 21:18 i Snydlem 21:13, 21:18, a ponosząc porażkę ze Stojanem 11:21, 16:21.

Tego samego dnia przedpołudniem drużyna **Krakusa** rozegrała w Zlinie spotkanie z „A"-klasową drużyną **SK Prstne, odnosząc zwycięstwo 9:0.**

Ostatnie spotkania miały miejsce w **Karwinie** (28. I.), gdzie reprezentacja Krakowa pokonała reprez. Karwiny 8:0. W meczu tym rozegrano tylko 7 spotkań w grze pojedynczej, a jedno w grze podwójnej, której para krakowska **Grochot i Czerniakowski** pokonała **parę Rybka-Świerczek** 21:18, 21:23, 21:13 i po przekroczeniu granicy w **Cieszynie,** gdzie drużyna **Krakusa** na zaproszenie **TS Piast** rozegrała spotkanie z gospodarzami i wygrała 7:2.

Ogółem ping-pongiści Krakusa i Cracovii rozegrali 12 spotkań, z czego wygraych zostało 8, a tylko 4 przegrane.

WALNE ZEBRANIA

Dąbskiego K. S.:

W dniu 27 stycznia odbyło się Walne Zebranie **Dąbskiego Klubu Sportowego,** któremu przewodniczył inż. **B. Szarek.** Po zagajeniu przez przewodniczącego i odczytaniu protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania uczczono pamięć pomordowanych członków KS Dąbskiego, po czym przystąpiono do odczytania sprawozdań, które złożyli: sekretarz, skarbnik i przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Ustępującemu Zarządowi udzielono absolutorium i podziękowanie za wytężoną pracę, której rezultatem było stworzenie boiska bez żadnej pomocy finansowej.

Walne Zebranie dokonało wyboru nowego Zarządu w następującym składzie: prezesi honorowi: **dyr. Jan Dziedzic i J. Więcek;** prezes czynny: **inż. B. Szarek;** wiceprezesi: **J. Matyasik, K. Trynka i dyr. Wł. Kopyciński;** sekretarz: **T. Wiśniewski;** skarbnik: **T. Wypich;** członkowie Zarządu: **P. Ciejek, J. Jagła, Wł. Majowski, Wł. Wróbel, J. Mitek** i por. **Ed. Baran.** Komisja Rewizyjna: **Gronuś, Zdz. Gronuś, i St. Kremer.** Kierownikami Sekcyj wybrano: p. n. — **Żuwałę,** a pingpongową — **Nalepę.**

K. S. Nadwiślan:

Walne Zebranie KS Nadwiślan, odbyło w dniu 13 stycznia br. wybrało następujący Zarząd Klubu: **T. Kotlarczyk** — prezes; **Bujakowski, Slaszewski i Dzierwa** — wiceprezesi; **Wł. Bader** — sekretarz; **Ed. Klecha** — skarbnik, oraz **Bulka Lencki, Foltański, Górkiewicz, Zygmuntowicz, Budziński, Kulecz i Dudzic** — członkowie Zarządu. Kierownictwo piłki nożnej powierzono **Bl. Kamyczurze.**

Walne zebranie nadało godność protektora Klubu — **wiceprezydentowi miasta Krakowa Stefanowi Dziwlikowi,** a godność prezesa honorowego — **członkowi MRN T. Flakowi.**

K. S. Juvenii

W dniu 19 stycznia 1946 r. odbyło się w Krakowie Walne Zebranie KS Juvenia, na którym m. in. dokonano wyboru nowego Zarządu. Przedstawia się on następująco: prezes honorowy **Dudek Wł.,** wiceprezesi honorowi: **Migdał J. i Jesionka St.,** prezes czynny **Golda J.,** wiceprezesi: **Michalski K., Skotnicki A., Sajak St. i Marszalik K.,** sekretarz: **Musielak,** zastępca **Loos,** skarbnik **Bułat E.,** zastępca **Wędrychowski.** Członkowie Zarządu: Gruca, Sichoń K., Mruk, Probulski, Śmietański, Broda, Pietrzycki W. Kierownikami sekcji zostali wych. fiz.: Jazowski A. (p. n.), Michalski K. (p. r.), Dziubek (ten. st.), Bułat E. (lek. atl.), Woyciechowski. Przewodnictwo w pracach Komitetu Odbudowy Parku Sportowego Klubu objęli: Migdał J. i Moll E.

Wiadomości z zagranicy

GLASGOW

Na Stadionie Hampdem-Parku w obecności 60.000 widzów, rozegrano międzynarodowe spotkanie Szkocja—Belgia z wynikiem 2:2 (0:0)., co stanowi sukces Belgów. Mecz rozegrano w trudnych warunkach atmosferycznych na boisku, pokrytym śniegiem. Belgowie wystąpili bez doskonałego swojego lewego łącznika Meermanse, który na meczu z Anglią uległ kontuzji. Zastąpił go Daguilar. Mieli oni w pierwszej połowie przewagę nieuwidocznioną jednak cyfrowo. W 7-ej minucie po przerwie uzyskali Szkoci prowadzenie ze strzału Delaney'ego po contrze Walkera; w 3 minuty później wyrównał Lemberechts. W 35 minucie Daugils zdobył prowadzenie dla Belgii, a dopiero na 3 minuty przed końcem wyrównał Daleyney z dalekiego rzutu wolnego.

ZWIĄZEK RADZIECKI

W roku 1945 sportowcy radzieccy ustalili około 105 nowych ogólnokrajowych rekordów. Najwięcej rekordów zdobyli ciężkoatleci, pobijając 18 rekordów. Ciężkoatletyka radziecka przedstawia poziom bardzo wysoki, czego dowodem jest to, że na 35 oficjalnych rekordów światowych w ciężkiej atletyce — 28 należy do ZSRR. W ostatnich czasach najlepszym zawodnikiem okazał się Nowak, który w klasycznym trójmeczu w podnoszeniu ciężarów osiągnął świetny wynik 12,5 kg.

Motocyklista Sryngatu, na motorze radzieckim M—80 sięgnął szybkość 163,5 km/godz. Godnym uwagi jest wynik młodej motocyklistki Tocewskiej, która pobiła w r. 1945 sześć ogólnokrajowych rekordów, osiągając na jednym kilometrze szybkość 150 kg na godzinę.

14 nowych rekordów ustalili pływacy, czego 7 ustaliła zawodniczka Szeleszniewa. Jest ona specjalistką w stylu dowolnym. W lipcu 1945 pobiła ona trzy rekordy krajowe na 800, 1.000 i 1.500 metrów.

PRAGA

Ostatnio rozegrane mecz hokeyowe: **HC Stadion — Praga — SK Bańska Bytrica oraz SK Bratislava — SK Podolin** przyniosły zwycięstwo **Stadionowi 3:1 i Bratislavie 4:2.** W Stadionie wyróżnił się Plocek strzelec wszystkich trzech bramek, a w Bratislavie Lenemin i Malecek.

ŁÓDŹ

Łódź, 3. II. (tel. wł.) Kpt. Związkowy Ł. O. Z. B. wyznaczył nast. skład ósemki bokserskiej na mecz z Warszawą w dniu 10. II. w Łodzi: Kamiński (Stasiak), Czarnecki (Solecki), Mazur (Smoluch), Kowalski (Koralewski), Olejnik (Pijewski II), Szczupiński (Rychtelski), Jaskóła (Młodnicki) i Niewadził.

W środę rozegrano mecz hokejowy Siła (Giszowiec)—ŁKS. Mecz rozegrano w fatalnych warunkach lodowych przy topniejącym z minuty na minutę lodzie (rewanżowe spotkanie we czwartek możliwe było tylko na wodzie). Siła wystąpiła bez swoich najlepszych graczy: Skarżyńskiego i Bogdala (kontuzje w Krakowie) i przegrała 5:1 (1:0, 2:0, 2:1), uzyskując honorowy punkt przez Twardowskiego. — Strzelcami dla ŁKS-u byli: Kelm (3), Meyer i Król. Sędziował Z. Lange. Widzów wobec b. późnej godziny: 500.

TRZYNIEC

W meczu hokejowym polskiej drużyny TS „Piast" z Cieszyna z SK Żelezarny (Trzyniec) wygrali Czesi 3:1. Mecz obfitował w szereg emocjonujących momentów. Gra była ostra. Czesi posiadali w swym zespole graczy z Pragi i ze Zliny. SK Żelezarny jest jedną z najlepszych drużyn hokejowych na terenie Śląska Czeskiego. Ostatnio uzyskał z SK Ziliną, najlepszym klubem Słowacji, wynik 5:5.

CIESZYN

Hokejowa drużyna TS „Piast" rozegrała w Cieszynie mecz hokejowy z czeską drużyną hokejową z Morawskiej Ostrawy z SK Slezsko Morawski Ostrava zakończony wynikiem remisowym 1:1.

Z TS „Piasta" wyróżnili się: Hanzlik oraz Klasek.

Nowy Zarząd Podokręgu Tarnowskiego

Dnia 27. I. br. odbyło się **Walne Zebranie Tarnowskiego Podokręgu Piłki Nożnej.** Po udzieleniu absolutorium ustępującemu uzarządowi, wybrano nowy zarząd w osobach: prezes **kpt. dr Sidor,** wiceprezes **Gryl,** sekretarz I: **Barszczyński,** sekretarz II: **Bysiek,** skarbnik **Pelc,** kpt. sport. **Mróz M.,** członkowie zarz.: **Holewa, Kuś i Makowski.**

Dalsze dwa miejsca pozostawiono kandydatom z Bochni i Okocimia, którzy na Walne Zebranie nie zgłosili się. Na zebranie nie przybyli również przedstawiciele Dębicy i Brzeska. Obradom przewodniczył wiceprezes KOZPN p. **Rutkowski.**

Akademicy krak. w Karkonoszach

Akademicy krakowscy, przebywający na turnusie wypoczynkowym w Żakowie (Hampelbaude) koło Karpacza w Karkonoszach, zorganizowali 20 stycznia 1946 zawody narciarskie, których program obejmował bieg zjazdowy i slalom, w których startowało 25 zawodników.

Bieg zjazdowy pań (na skróconej trasie): 1) Lednicka Maria 3.01, 2) Keppówna Zofia 3.28, 3) Czachowska Zofia 3.40, 4) Czarnkówna Agnieszka 3.41.

Bieg zjazdowy panów: 1) Kamieński Mikołaj 3.12, 2) Krawczyk Bronisław 3.23, 3) Wasilewski Zbigniew 3.39. 4) Kamecki Władysław 4.05.

Poza konkursem najlepsze wyniki uzyskali: Fajkosz H. 2.14, Apollo H. 2.51.

Na skutek wyjątkowo trudnych warunków slalom ukończył w konkursie tylko 1 zawodnik: Kamieński Mikołaj (1:30 i 0:30). Poza konkursem Fajkosz Hikoplit uzyskał czasy: 0:30,5 i 0:25, Apollo Henryk zaś 0:33 i 0:27.

Noworodek ząbkuje bez bólu

W cztery miesiące po zdobyciu Gdańska utworzył się Okręgowy Związek Piłki Nożnej. Inicjatorem była garstka fanatyków sportu z mgr. Skowrońskim, prezesem Gedanii, klubu o uznanej w Polsce tradycji. W nadzwyczaj ciężkich warunkach odbudowującego się Wybrzeża potrafili oni w krótkim czasie stworzyć z niczego organizację, która ujęła w karby całe, w obecnej chwili (poza boksem) tutejsze życie sportowe. Już w sierpniu 1945 mieliśmy możność, dzięki Związkowi, zorientować się podczas zorganizowanego przez niego turnieju błyskawicznego, w możnościach świeżo zawiązanych gdańskich klubów. Zaraz potem przeprowadzono eliminacje o wejście do A-klasy. Szczęśliwcami okazali się: KS BOP Gdańsk, Milicyjny KS Gdańsk, Gedania Gdańsk, WKS Flota Gdańsk, Płomień Gdańsk, KKS Grom Gdynia, KKS Unia Tczew, KKS Gryf Wejherowo, KKS Wisła Tczew i TUR Tczew, który mimo wielkich aspiracji i pretensji o wejście do A-klasy po wciągnięciu go tam z rozgrywek zrezygnował uznając po niewczasie słuszność powiedzenia: jak nie potrafisz, nie pchaj się na afisz! Do B-klasy zakwalifikowali się, względnie doszli jako nowozgłoszeni WKS Gdańsk, KKS Bałtyk Gdańsk, Miejski KS Sopot, Pelpliński KS, Skra i Syrena Elbląg.

O ile ogólny poziom A-klasy jest zwłaszcza w czołowej czwórce zadawalniający, o tyle klasa niższa, poza jej leaderem KKS Bałtyk, budzi poważne obawy tym bardziej, że większość wyników zapada walkowerami. Jedna i druga klasa nie wyłoniła jeszcze — jak było przewidziane — przed końcem zeszłego roku mistrza pierwszej rundy. Przyczyną kaprysy nadmorskiej aury. Prowadzą w każdym razie zdecydowanie KS BOP i jak już nadmieniłem KKS Bałtyk.

Frekwencja publiczności, naskutek braku reklamy, a raczej możności reklamy (wrogie sportowi stanowisko „Dziennika Bałtyckiego") słaba i słaby też obrót kasowy. Z umiarkowanych składek nałożonych na kluby ściągnięto 23.750 zł, zamykając sprawozdanie saldem dodatnim 11.350 zł.

Również na duży „obrót" nie może się uskarżać Wydział Gier i Dyscypliny, oprócz normalnych weryfikacji zaledwie 9 spraw „karnych".

Powodzenie miał zato Wydział Spraw Sędziowskich, członkowie jego dwoili się (nie w sensie rozmnażania się, broń Boże, a przez sędziowanie dwóch meczów w jednym dniu), żeby tylko obsłużyć A- i B-klasę ośmioma sędziami w pięciu miastach jednocześnie. I jakoś to szło.

Wszystkie te szczegóły usłyszeli zebrani na walnym zgromadzeniu GOZPN w dniu 20. I. 1946 delegaci Gdańska, Gdyni, Tczewa, Wejherowa i Pelplina od członków ustępującego Zarządu. Nadzwyczaj rzeczowa i pozbawiona wszelkiego szowinizmu klubowego dyskusja, nacechowana troską o popularyzację sportu wszerz i podciągnięcie go zarazem wzwyż, poprzedziło udzielenie ustępującym działaczom absolutorium przez aklamację.

Przejście bez poprawek listy nowego Zarządu, przedłożonej przez wyjeżdżającego na stanowisko attache handlowego zagranicę, dotychczasowego prezesa Okręgu mgr Skowrońskiego, jest dla niego jednogłośnym votum zaufania i niemem zarazem podziękowaniem za jego owocną, pionierską działalność sportową. Prezesem został zatem niemniej pracowity i zasłużony mjr Sroka (SKS Płomień), wiceprezesami kpt. Augustyniak i por. Olejnik (Milicja), sekretarzem Szymanowski (Milicja), skarbnikiem Messner (Płomień). Dwóch absolwentów CIWF i obecnie „BOPiarzy" powołano na dalsze stanowiska: Hanusiak — kapitan sportowy i Zieleniewski — referent prasowy. Referentem statutowym został Rozinowicz (MKS Sopot), szkoleniowym Bara, zajmujący przed wojną takież stanowisko w podokręgu Wołyńskim. Dr. Korduba, stary lwowski „Poganiacz" roztoczy opiekę lekarską.

Oś życia sportowego każdego związku, Wydział Gier i Dyscypliny, uczyniła salomonowa propozycja sferą wpływów pięciu różnych klubów, reprezentowanych przez Staszczynskiego (BOP), Gajewskiego (Gedania), Narlocha (Bałtyk), Ustynowicza (WKS) i Szalę (Flota). Przewodzi im „bezpartyjny" Konieczko. Lepiej już być nie mogło.

Do komisji rewizyjnej weszli przedstawiciele pozamiejscowi z Tczewa i Gdyni, a to Matuszak, prezes, Drąkowski, Guziński — członkowie. Reinlander, Dembek — zastępcy.

Jednorazowe, ale zato odpowiednio ważne funkcje delegatów na Walne Zebranie PZPN w Krakowie powierzyli zebrani majorowi Sroce, mgr Skowrońskiemu i przew. WSS Terleckiemu. Zadanie nałożone na nich nie jest małe. Przeforsować winni na Sejmie piłkarstwa polskiego kilka dojrzałych wniosków półrocznego noworodka gdańskiego. Z dezyderatów o charakterze ogólnopolskim zasługuje na uwagę wniosek o spowodowanie cofnięcia zakazu należenia młodzieży szkolnej do klubów, pozbawionych w ten sposób zupełnie możności wychowywania graczy od juniora, dalej, wydanie przez PZPN programu zaprawy dla piłkarzy, zaopatrzenie piłkarstwa w inwentarz i sprzęt przychodzący przez porty z UNRRA. Specjalne zainteresowanie wzbudzi napewno, zgłoszony przez SKS Płomień, wniosek o wprowadzenie poprawki do ogłoszonego niedawno projektu Zarządu PZPN-u odnośnie rocznej 31. XII. 1945 r. do 31. XII. 1946 r. karencji graczy. Interes bowiem klubów polskich, istniejących na Ziemiach Odzyskanych, jak i graczy, przenoszonych służbowo na te tereny, wymaga, aby karencję ograniczyć w przestrzeni, aby obowiązywała ona gracza tylko w obrębie jednego okręgu.

Ponadto zgłoszone będą wnioski o charakterze raczej lokalnym, jak zezwolenie na zorganizowanie corocznego turnieju piłkarskiego miast portowych, finał którego miałby miejsce na Święcie Morza, i urządzenie najbliższego spotkania z Norwegią lub Szwecją w Gdańsku. Czysto lokalny, zaściankowy, przykry, nietwórczy lecz niestety konieczny jest wniosek ostatni. Wniosek o potępienie przez PZPN wrogiego sportowi stanowiska najpoczytniejszej na Wybrzeżu gazety „Dziennika Bałtyckiego", której redaktor p. Święcicki żąda za umieszczenie wiadomości sportowych zapłaty według taryfy ogłoszeniowej. Co za wspaniałe opanowanie! pozostając samemu tak zmaterializowanym, potrafić tak troskliwie dbać o wyłącznie duchowy rozwój swych czytelników.

A propos materializm. Walne Zgromadzenie uchwaliło w przedostatnim punkcie debat budżet na rok 1946.

Punkt ostatni: wolne głosy. Przewodniczący zebrania a zarazem przewodniczący WSS p. Terlecki apeluje do klubów o zgłoszenie po 2 kandydatów na sędziów i wyjaśnia na interpelację, że sprawa zniżek kolejowych dla klubów jest w stadium pertraktacji PZPN z Ministerstwem Komunikacji.

Ustępujący prezes mgr Skowroński, dziękując zarządowi za współpracę i władzom Milicyjnego Klubu Sportowego w osobach por. Olejnika i por. Szymanowskiego za nadzwyczajną życzliwość i pomoc w pracach GOZPN, zamyka to, na wysokim poziomie stojące zebranie.

Mgr Jan Rotter

Sprostowanie

W związku z oświadczeniem, wydrukowanym w Nr. 5 „Startu" K. S. „Cracovia" nadesłał nam pismo ze sprostowaniem, dr J. Turowicza, które poniżej przytaczamy:

Oświadczenie moje złożone w dniu 25 ub. m. wobec redaktora St. Habzdy obejmowało trzy punkty:

1. Jasiński nie udzielał żadnego wywiadu,

2. Wołkowski nie został upity,

3. Zarząd K. S. „Cracovia" prowadzi w tej sprawie dochodzenia i winnych pociągnie do odpowiedzialności.

Powyższe oświadczenie złożyłem red. Habzdzie na podstawie informacyj uzyskanych od inż. Ed. Pawłowskiego.

Z naciskiem stwierdzam, że nie mówiłem jakoby Zarząd „Cracovii" wystąpił na właściwą drogę przeciwko komukolwiek — a już wogóle żadne nazwiska nie były wymieniane, — tym samym nie było wymienione ob. Prutkowskiego.

W obecnym stadium postępowania uważam wypowiedzenie się o czyjejkolwiek winie za conajmniej przedwczesne, skoro dochodzenia ukończone nie zostały." Dr Jan Turowicz

POCZTOWY KLUB SPORTOWY odbędzie Walne Zebranie w dniu 10 lutego o godz. 9-tej rano w Świetlicy Pocztowców, w Urzędzie Pocztowym Kraków I przy ul. Wielopole, na które zaprasza wszystkich członków i sympatyków.

WALNE ZEBRANIE K. S. „PYCHOWIANKA" odbędzie się w niedzielę, dnia 10. II. o godz. 10.30, a w drugim terminie o godz. 11-tej w lokalu ob. Józefa Makuły, Pychowice 106.

PIŁKARZE KRAKOWSCY WRACAJĄ

Były gracz WKS Wilno i KS Junak, Bator Kazimierz, powrócił ostatnio ze strefy angielskiej i wystąpi wkrótce w jednym z klubów krakowskich.

Zięba (Cracovia) zwycięża w turnieju tenisa stołowego Zwierzynieckiego K. S.

W dniu 3 lutego sekcja tenisa stołowego Zwierzynieckiego KS urządziła w rocznicę oswobodzenia Krakowa turniej ping-pongowy z udziałem najlepszych zawodników Krakowa.

Otwarcia turnieju dokonał kierownik sekcji tenisa stołowego Zwierzynieckiego KS **J. Kuśmierz.** Udział w turnieju wzięli: **Ciupryk** (Krakus), **Dobosz** (Cracovia), **Dudek** (Zwierzyniecki KS), **Grotyński** (Garbarnia), **Kieczka** (Zwierzyniecki KS), **Kowal** (Cracovia), **Lisiński** (HKS), **Mamczarczyk** (Krakus), **Poleski** (AZS), **Panek Wł.** (Zwierzyniecki KS), **Piekło Al.** (Zwierzyniecki KS), **Polak** (Prądniczanka), **Ślusarczyk** (Groble) i **Tarczałowicz** (AZS), **Zięba** (Cracovia).

Pierwsze spotkania, których zwycięzcy kwalifikowali się do półfinału, przyniosły następujące wyniki:

Zięba—Panek 21:8, 21:8; Dobosz—Tarczałowicz 21:11, 21:14, Mamczarczyk—Kieczka 21:10, 21:10; Ciupryk—Dudek 21:16, 21:16; Kowal—Ślusarczyk 21:15, 15:21, 21:16; Grotyński—Piekło 21:10, 21:13; Poleski—Lisiński 21:17, 21:18.

Zatem do półfinału zakwalifikowali się: **Zięba, Dobosz, Mamczarski, Ciupryk, Kowal, Grotyński, Poleski.** Do półfinału jako ósmy doszedł Tarczałowicz, zwycięzca turnieju pocieszenia, którego wyniki były następujące:

Tarczałowick—Dudek 14:21, 21:16, 21:13; Ślusarczyk—Panek 21:12, 21:13; Piekło—Polak 21:10, 19:21, 21:19; Lisiński—Kieczka 21:15, 21:11; Tarczałowicz—Piekło 21:19, 21:13; Lisiński—Ślusarczyk 21:12, 21:12; Tarczałowicz—Lisiński 21:10, 21:10.

Półfinały przyniosły zwycięstwa: Ziębie, Doboszowi, Mamczarczykowi i Ciuprykowi. Zwyciężyli oni: Zięba—Poloskiego 21:9, 21:19; Dobosz—Tarczałowicza 21:6, 21:12; Mamczarczyk, wobec nie stawienia się Grotyńskiego wygrał v. o. Ciupryk zwyciężył Kowala 14:21, 21:4, 21:12.

W finale odbyło się sześć spotkań, które ostatecznie przyniosły zwycięstwo turnieju Ziębie, przed Doboszem, Ciuprykiem i Mamczarczykiem.

Wyniki spotkań finałowych: Zięba—Dobosz 21:11, 21:10; Zięba—Mamczarczyk 24:22, 19:21, 22:20; Zięba—Ciupryk 21:8, 21:19; Dobosz—Mamczarczyk 19:21, 21:15, 21:17; Dobosz—Ciupryk 21:15, 21:15; Ciupryk—Mamczarczyk 16:21, 21:13, 21:17.

Największą niespodzianką tego turnieju jest zdobycie przez **Ciupryka** trzeciego miejsca po pokonaniu najlepszego zawodnika Krakusa, Mamczarczyka. Przebieg spotkań finałowych miał charakter bardzo zacięty. Najpiękniejszym było spotknie Dobosz—Mamczarczyk, w którym zawodnik Cracovii odniósł zwycięstwo w trzech setach.

Z innych wyników na uwagę zasługuje zwycięstwo w turnieju pocieszenia młodego zawodnika HKS, Lisińskiego St. nad Ślusarczykiem w dwóch setach.

Z sekcji gospodarzy, urządzających turniej, tj. Zwierzynieckiego KS, najlepiej spisał się **Piekło**, który sprawił zwycięstwami swymi nad niedawnym jego zwycięzcą Polakiem, miłą niespodziankę.

Turniej ten, na którego spotkania półfinałowe i finałowe zebrała się dużo ilość publiczności, spełnił swe zadanie popularyzacji sportu tenisa stołowego w dzielnicy Krakowa — na Zwierzyńcu.

Rozdania nagród i zamknięcia turnieju dokonał prezes honorowy **Zwierzynieckiego KS August Wajda.** Organizacja turnieju, spoczywająca w rękach kierownika sekcji tenisa stołowego Zwierzynieckiego KS, ob. J. Kuśnierza, b. dobra. Zachowanie publiczności wzorowe. Życzyć by sobie należało takich turniejów jak najwięcej.

Terminarz

najbliższych zawodów w tenisie stołowym przewiduje:

Do 15 lutego zakończenie mistrzostw drużynowych Krakowa, klasy „A", oraz mistrzostw Okręgu Krak. w grze pojedynczej.

21 do 25 lutego Mistrzostwa Polski w Jeleniej Górze.

2 i 3 marca spotkanie rewanżowe międzymiastowe **Morawska Ostrawa—Kraków.**

24 marca przyjazd **SK Racek** (Cerni Ruże) do Krakowa z mistrzem świata **Vaną oraz Sipkiem i Moudrym.**

*

Ostatnio PZTS otrzymał od Czeskiego Związku Tenisa Stołowego telegram z zaproszeniem reprezentacji Polski na zawody z **Czechosłowacją** na dni 9 do 15 lutego.

*

MISTRZOSTWA SZACHOWE KRAKOWA rozpoczną się w ciągu najbliższych dni. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat KOZ Szach., Kraków, Basztowa 18, I p., do czwartku 7-go lutego.

T. S. „KROWODRZA" urządza stale w każdą środę w lokalu własnym ul. Mazowiecka 12c **wykłady sportowe** n. t.: „Zasady gry w piłkę nożną" — „Regulamin sędziowski, sędziów piłki nożnej i piłki ręcznej" — Regulamin i karomierz Wydziału Gier i Dyscypliny — Związku Piłki Nożnej i Piłki Ręcznej. — Wykładowcy: Działacze Sportowi i Członkowie Związków Sportowych. Początek punktualnie o godz. 18.30. Wstęp wolny. Obecność Członków T-wa obowiązkowa. Sympatycy Sportu mile widziani.

Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej

Komunikat Nr. 2/46

1. Władze Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej wybrane na Walnym Zgromadzeniu KOZPN w dniu 13. I. 1946 r. przedstawiają się następująco:

ZARZĄD:

Prezes: **Filipkiewicz Stanisław**, wiceprezes: **Dr Czapnicki Henryk**, wiceprezes: **Dyr. Kozieł Franciszek**, w-prezes i przew. WSS: **Rutkowski Andrzej**, sekretarz honorowy: **Dębowski Jan**, zastępca: **Prof. Jaglarz Józef**, skarbnik: **Dudek Władysław**, zastępca: **Wajda Augustyn**, kapitan Związkowy: **Mgr Zastawniak Tadeusz**, zastępca: **Żak Władysław**, gospodarz: **Niemczykiewicz Piotr**, referent wyszkolenia: **Dyr. Inż. Okoń Kazimierz**, zastępca: **Lowas Rudolf**, kronikarz i ref. prasowy: **Red. Habzda Stanisław**, przewodniczący WG i D.: **Mgr Pirożyński Bolesław**, członek Zarządu dla spraw klubów robotniczych: **Kotarba Stefan.**

WYDZIAŁ GIER I DYSCYPLINY:

Przewodniczący: **Mgr Pirożyński Bolesław**, zastępca: **Dr Pischinger Stanisław**, sekretarz: **Głowicki Józef**, członkowie WG i D.: **Mgr Dudek Franciszek, Gebala Stanisław, Halama Zygmunt, Jabłoński Szczepan, Legutek Adam, Luberda Zdzisław, Mgr Otfinowski Jerzy, Mgr Schmager Gustaw, Sokołowski Stefan, Sołtysik Bronisław, Voigt Stanisław, Wilczkiewicz Eugeniusz.**

KOMISJA REWIZYJNA:

Przewodniczący: **Dyr. Kowalski Jan**, członkowie: **Kulik Józef, Zasadni Władysław**, zastępcy: **Dyr. Stojda Tadeusz, Prof. dr Gettel Otto.**

2. Adres sekretariatu Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej: **Kraków, ul. Basztowa L. 6, parter na prawo.**

Sekretariat czynny jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9-tej do 13-tej i od 15-tej do 19-tej. Przyjmowanie stron od godz. 11-tej do 13-tej i od 16-tej do 19-tej.

3. Podaje się do wiadomości, iż Walne Zgromadzenie Krakowskiego O. Z. P. N. odbyte w dniu 13. I. 1946, podwyższyło na bieżący rok składki członkowskie do KOZPN, które obecnie przedstawiają się następująco:
Klasa „A" — 300.— zł miesięcznie.
Klasa „B" — 200.— zł miesięcznie.
Klasa „C" — 100.— zł miesięcznie.

4. Podaje się do wiadomości, iż Walne Zgromadzenie Krakowskiego OZPN odbyte w dniu 13. I. 1946 r., podwyższyło taksy sędziowskie za prowadzenie zawodów. Taksy te obecnie przedstawiają się następująco:
1) Zawody o mistrzostwo Klasy „A" — 200.— zł. Klasy „B" — 100.— zł. Klasy „C" — 50.— zł.
2) Zawody towarzyskie Klasy „A" — 300.— zł. Klasy „B" — 100.— zł. Klasy „C" — 50.— zł.
3) Zawody juniorów bez względu na klasę klubu 20.— zł.

5. Kaucje protestacyjne i odwoławcze przy protestach wnoszonych do WG i D. lub odwołaniach wnoszonych do Zarządu KOZPN wynoszą dla wszystkich klas bez różnicy 300.— złotych.

6. Wniesione odwołanie do Zarządu KOZPN,
6. Wniesione odwołanie do Zarządu KOZPN, można wycofać najdalej w terminie do dni 3-ch od daty wniesienia. Kaucje odwołań wycofanych po tym terminie — nie będą zwracane.

7. Zwraca się uwagę wszystkim klubom, iż w myśl § 4-go statutu KOZPN, zmiany adresu klubu winny być zgłaszane w dniach 3-ch, a wybór władz klubu, oraz zmiany w tymże najdalej w dniach 14-tu od ich zaistnienia, na piśmie do sekretariatu KOZPN.

8. Wszelkie pisma wnoszone do KOZPN winny posiadać oprócz pieczęci klubowej, podpisy: prezesa i sekretarza, względnie ich statutowo upoważnionych zastępców.

9. Posiedzenia Zarządu KOZPN odbywają się w każdy piątek, zaś WG i D. w każdą środę tygodnia w lokalu własnym.

UCHWAŁY ZARZĄDU KOZPN z dnia 25. I. 1946 r.

10. Przyjęto do wiadomości pismo P. Z. P. N. z dnia 23. I. 1946 r. L. dz.: 1517/46 — zawiadamiające o przyjęciu przez Zarząd PZPN w dniu 22. I. 1946 r. do zatwierdzającej wiadomości zmiany nazw klubów: KSZS Chełmek na RKS Chełmek, TS Wisła Przegorzały na KS Przegorzalanka, KS TUR Płaszowianka na RKS Płaszowianka oraz SKS Tarnovia na TS Tarnovia.

UCHWAŁY WYDZIAŁU GIER I DYSCYPLINY KOZPN z dnia 30. I. 1946 r.

1. Poleca się wszystkim klubom na terenie KOZPN przygotowanie boisk do komisyjnego odbioru. Boiska leżące na terenie Podokręgów: Chrzanowskiego, Podhalańskiego i Tarnowskiego, zostaną odebrane przez te Podokręgi. Ostateczny termin do zgłaszania w KOZPN boisk do komisyjnego odbioru zakreśla się do dnia 28 lutego 1946 r. włącznie.

2. Wydział Gier i Dyscypliny przypomina wszystkim klubom, iż gracz wykluczony z zawodów przez sędziego, winien stawić się w sekretariacie WG i D., bez specjalnego wezwania, w najbliższą środę o godzinie 17-tej, do przesłuchania.

3. Wybrano zastępcą przewodniczącego WG i D. ob. dra Pischingera Stanisława, zaś sekretarzem WG i D. ob. Głowickiego Józefa.

4. Prostuje się tabelę końcową rozgrywek eliminacyjnych KOZPN grupy III-ciej 1945 r., zamieszczoną w komunikacie WG i D. KOZPN Nr. 11/45, pkt. 24 str. 9-ta, która obecnie przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	Ilość gier	Bramki zd. str.	Punkty zd. str.	Miejsce
Bieżanowianka	9	22:6	15:3	I
Korona	9	29:13	14:4	II
Prądniczanka	9	36:16	12:6	III
Bronowianka	9	18:9	12:6	IV
Wisła (Kraków)	8	42.6	11:7	V
Dalin	8	33:12	11:7	VI
Pocztowy	9	14:16	7:11	VII
Związkowiec	9	12:30	5:13	VIII
Pychowianka	9	5:71	3:15	IX
Bloki	9	4.28	0:18	X

Tabela grupy III-ciej rozgrywek eliminacyjnych KOZPN po rozegraniu zawodów TS Dalin—Wisła (patrz uchwała PZPN z dnia 6. I. 1946) ulegnie zmianie o tyle, że zwycięzca tego spotkania zajmie w tabeli miejsce III-cie, powodując tymsamym przesunięcie KS Prądniczanka na miejsce IV-te w tabeli.

*

WYDZIAŁ SPRAW SĘDZIOWSKICH Krakowskiego O. Z. P. N., podaje do wiadomości

wszystkim klubom, iż zgłoszenia o wyznaczenie sędziego do prowadzenia zawodów przyjmuje w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godziny 17-tej do 19-tej, o ile mecz odbywa się w niedzielę, jeżeli zaś mecz ma się odbyć w przypadające święto w tygodniu, natenczas zgłoszenie o sędziego należy złożyć najpóźniej na dwa dni przed świętem. Za obsadę zawodów niezgłoszonych w zakreślonym terminie, Zarząd WSS nie bierze żadnej odpowiedzialności. Taksa sędziowska ma być każdorazowo dołączana do zgłoszenia, w przeciwnym wypadku sędzia wyznaczony nie będzie.

Przypomina się, że zgłoszenia o sędziego przyjmuje W. S. S. tylko na specjalnych kartach zgłoszeń, które można nabyć w W. S. S. KOZPN w Krakowie i u Referenta Obsady w Chrzanowie, Nowym Sączu i Tarnowie, w cenie 1.— złoty za sztukę.

2. Wydział Spraw Sędziowskich Krakowskiego O. Z. P. N. podaje do wiadomości, iż w najbliższym czasie odbędzie się — urządzony staraniem WSS KOZPN — kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich.

Zgłoszenia na kurs, przyjmuje sekretariat WSS KOZPN codziennie między godziną 17—19-tą, do dnia 20 lutego 1946 r. włącznie. Termin rozpoczęcia kursu zostanie podany dodatkowo.

Krakowski OZPN zaleca klubom jak najliczniejsze obesłanie powyższego kursu swym członkami.

3. Wzywa się kluby, by zgłaszając zawody towarzyskie do obsady sędziowskiej, podawały dokładnie klasę drużyny, albowiem zależnie od tego WSS KOZPN deleguje sędziów do prowadzenia zawodów.

*

Przypomina się wszystkim klubom, iż do dnia każdego miesiąca winna być wpłacona składka członkowska do Kr. O. Z. P. N. Kluby, które w wymienionym terminie nie uiszczą składki członkowskiej zostaną najbliższym komunikatem zawieszone.

Wykaz

klubów-członków Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Krakowie.

1) A. Z. S. Kraków, ul. 3-go Maja, II Dom Akademicki, p. Lewartowski J.
2) A. K. S. Czyżyny, w Czyżynach, p. Marszałek Tadeusz.
3) TS Azotania, Jaworzno, Azot.
4) KS Beskid, Andrychów, p. Konarski Tadeusz.
5) KS Bieżanowianka, Kraków, Elektrownia Miejska, p. Bilski Stanisław.
6) KS Bloki, Kraków, Czarneckiego L. 14, p. Dąbek Adam.
7) Bocheński KS, Bochnia, Rynek Gł. Nr. 5, p. Cichoń Kazimierz.
8) KS Borek, Kraków, ul. Wąsowicza L. 14/8, p. Petri Bolesław.
9) KS Bronowianka, Bronowice Małe, ul. Szkolna Nr 504, do rąk Szczepańskiego Aleksandra.
10) RKS Chełmek. Chełmek, Firma „Bata".
11) KS Cracovia, Kraków, Czapskich L. 1/12 (sekretariat Klubu).
12)KS Czarni, Kraków, ul. Stolarska L. 15/9, p. Topol Ludwik.
13) KS Czarnochowice, Kraków, Kluza Czesław, Al. Mickiewicza 59
14) RKS Chełmianka, Kraków, ul. Floriańska L. 14, Składnica Krakowska, p. Żur Stanisław, telefon Nr. 561-59.
15) Dąbski KS, Kraków, ul. Miedziana 100, Ks. Matyasik Jan.
16) Dębnicki KS, Kraków, Madalińskiego 5, p. Bartoniczek T., Tel. 565-05.
17) TS Dalin, Myślenice.
18) TSO Fablok, w Chrzanowie, Fabryka lokomotyw.
19) KS Garbania, Kraków, ul. Swoboda L. 4, P. Z. G., Telefon 577-11.
20. KS Groble, Kraków, ul. Wiślna L. 10 II p. Telefon: 565-47.
21) Grzegórzecki KS, Kraków, ul. Gęsia L. 8, p. Ciepiela Marian, 573-33.
22) TSO Gumownia, Trzebinia.
23) KS Juvenia, Kraków, ul. Skarbowa L. 2, Zw. Mł. Przem. i Rękodz.
24) TUR Karpatia, Glinik Mariampolski.
25) Korona, Kraków, ul. Sokolska L. 17 (Sokół) od 17—19-tej.
26) TS Krowodrza, Kraków, Wrocławska L. 42/6, p. Głowicki Józef. 577-28, 576-10.
27) KS Kinowiec, Kraków, ul. św. Jana L. 4, Kino „Sztuka", dyr. Lisowski.
28) KS Kopalnia, Brzeszcze.
29) RKS Legia, Kraków, ul. Kremerowska 8, m. 12, p. Kotarba Stefan.
30) KS Łagiewianka, Łagiewniki Krakowskie, Fryzjernia, p. Kulik A.
31) KS Łobzowianka, Kraków, ul. Juliusza Lea L. 81, Ob. Nykiel Józef.
32) KS ZZK Metal, Tarnów, Krakowska L. 53
33) Miechów, Miechów, Spółdz. „Łączność", Rynek 3, Tel. 23, p. Grałek.
34) Milicyjny KS, Kraków, Biskupia L. 2.
35) TS Mościce, PFZA, p. Lasota Stefan.
36) KS Mydlniczanka, Mydlniki.
37) Milicyjny KS, Bochnia.
38) KS Nadwiślan, Kraków, ul. Paulińska L. 3 (sekretariat Klubu).
39) KS ZZK Olsza, Kraków, ul. Grzegórzecka L. 1 (boisko).
40) KS Orzeł, Gorlice.
41) Okocimski KS, Kraków, ul. Potockiego L. 1 m 7, p. Hannowa Olga.
42) TS OZET, Tarnów, ul. Paderewskiego L. 8.
43) RKS Płaszowianka, Kraków-Płaszów, ul. Saska L. 11, obok szkoły, tel. 593-05, p. Mazurek.
44) Pocztowy KS, Kraków, Urząd Pocztowy Kraków 2, p. Rutkowski Julian.
45) KS TUR Podgórski, Kraków, ul. Smolki 9.
46) Puszcza, Niepołomice, Telefon: Poczta z wezwaniem p. Hassmana.
47) KS Podgórze, Kraków, ul. Wałowa L. 9 m. 14, p. Szary Mieczysław.
48) KS Podhale, Nowy Targ.
49) KS Prądniczanka, Prądnik Czerwony, ul. Piłsudskiego L. 16, p. Bukowski T.
50) Prądnicki KS, Kraków, ul. Siemaszki L. 31 I piętro.
51) KS Prokocim, Prokocim, ul. Augustiańska L. 1, p. Rakoczy, tel. 538-76, 566-07.
52) KS Przegorzalanka, Przegorzały L. 82, p. Kusek Ludwik.
53) KS Pychowianka, Kraków-Pychowice Nr. 72, p. Teichman Józef.
54) KS Rakowiczanka, Rakowice Krakowskie, ul. Główna L. 240, p. Pacia Bol., tel. 555-16.
55) KS Skawinka, Skawina, Rynek, p. Godawa Mieczysław.
56) KS Słomniki, Słomniki, p. Kaliszka Stefan.
57) KS Sandecja, Nowy Sącz, Zygmuntowska L. 17, Dom Robotniczy.
58) KS Szczakowianka, Szczakowa, Jagiellońska 10, p. Wrona A.
59) TS Soła, Oświęcim, ul. Jagiełły, budynek Ks. Salezjanów, Przedsiębiorstwo Budowlane Majkut A. i Czech W.
60) KS Świt, Krzeszowice, Rynek, p. Orczykowski St.
61) RKS Świt, Nowy Sącz, Starostwo Grodzkie, Kier. Ref. Wojsk., Ziobro Karol.
62) Słotwiński KS, Słotwina, pow. Brzesko, poczta Słotwina, gromada Brzezowiec, ul. Szczepańska L. 154.
63) KS Raba, Dobczyce, Hausner Władysław.
64) KS Tarnovia, Tarnów, ul. Wilsona Nr. 31, p. Warchołek Marian.
65) KS Wawel, Kraków, ul. Floriańska 6, f-ma „Centra-Światło", na ręce wicepr. Z. Habowskiego.
66) KS Wanda, Mogiła.
67) KS Wieczysta, Kraków, ul. Felicjanek 15 (Restauracja), p. Krupa Tadeusz.
68) RKS Wieliczanka, Wieliczka, ul. Kopernika, p. Lepiarz Franciszek.
69) TS Wisła, Kraków, ul. Floriańska L. 47 (Optyk), p. Voigt Stanisław.
70) T. S. Kmita, Kraków, Plac Matejki 8 4 p. drzwi 63, p. Miecz. Węgrzyn.
71) KS Wolania, Wola Duchacka, ul. Narutowicza L. 43. Telefon 570-24.
72) KS Wolanka, Wola Justowska L. 110, p. Waśniowski Edward.
73) KS Wisłoka, Dębica, ul. Gawrzyłowskiej L. 13, p. Lewicki Jan.
74. RKS Victoria, Jaworzno, Dyrekcja Kopalni, p. Rauer Waldemar.
75) RKS Związkowiec, Kraków, Rynek Gł. 34, Okr. Kom. Zw. Zaw. R. i Pr. Um.
76) Zwierzyniecki KS, Kraków, ul. Emaus 18 (lokal Klubu).
77) KS Babia Góra, Sucha, ob. Jeton, Naczelnik Urzędu Pocztowego.
78) KS Wierchy, Rabka, Ob. Bala Władysław.
79) KS Poprad, w Muszynie.

Adresy Podokręgów Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej

1) Podokręg Chrzanowski Kr. OZPN, Chrzanów „Fablok", p. Bębenek Wł.
2) Podokręg Podhalański Kr. OZPN, Nowy Sącz, Lwowska 2, Mgr Z. Nowakowski.
3) Podokręg Tarnowski Kr. OZPN, Tarnów, Oddział Drogowy PKP, Ob. Chitroń Konst.

M—02687

Wydawca: P. A. P. Redaguje Komitet. Redaktor naczelny: Maksymilian Statter. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1.